



KURIER Wileński

PIĄTEK 31 MARCA 1995 R.
Nr 63 (12594)

Dziś
w numerze:
2 str.
Prywatyzacja majątku państwowego za cześci inwestycyjne kończy się 30 czerwca br.

Turcja Gotowość do warcunkowego wycofania sił z północnego Iraku

Turcja jest gotowa pod pewnymi warunkami wycofać w krótkim czasie swoje wojska z północnego Iraku — podobnie w ciwnik źródła zbliżone do turckiego radu.
Wj seb, doradca tureckiej prezydenturki Emre Gunesay byl w srodek w Waszyngtonie, aby omowic te sprawa ze Stanami Zjednoczonymi.
Turcja, jak utrzymuja pragnace zaslowowac anonimowe zrodla, zaproponowala "wycofanie swych sił zbrojnych i pozostawienie na miejscu oddzialow szkalikowych w ramach obecnych tam sil bezbroniowych, w ktorých uczestniczy Stan Zjednoczone".
Wieloletnie zrodle sity (USA, Francja i Wielka Brytania) stajacojacy w polnociu Turcji, gdzie zrodzaja z rzedzaja Rady Bezpieczenstwa ONZ strzeguj tw strefy zakazanej dla lotnictwa irackiego i zapewniajaj pomoc ludzkiej kurdyjskiej na polnoicy Iraku.

Rosja Faszyzm staje się samodzielną siłą polityczną

Faszyzm w Rosji stal się samostojajacj sila polityczna, dajacj do spelnienia wlasnych celow, dajacj do spelnienia skutecznj i realistycznj strategii ich realizacji — twierdza Wlady Solowiej, eksperci Fundacji Chortowicza. Studium Solowojaja publikuje "Niezwisimaja Gazeta" pod tytulom "Rosja nie jest skazana na faszym, ale nie jest juz od niego odizolowana".
(Dokoliczenie na str. 4)

Ukraina Czarnobyl będzie dalej pracował

Komisa ds. Polityki Jądrowej i Bezpieczenstwa Ekologicznego, podkierowca przy Prezydencie Ukrainy, dokladaj decyzie o "zakomendowaniu i rozpozyczeniu kwestii dalniejszej polityki Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej", sprawie przeduzenia umowy CzaEA rozpatrywanej w stosunku "stosunkow wzajemnych z Komisja wielkiej siodełki".
Komisa juz uznala, ze prace elektrowni czarnobylskiej nalezy przeduzyc do czasu wyzerpania sił energetycznych, bez odnawiania nowj energetycznej konstrukcji reaktora, to zaszy do lat 1997-1999.

USA Christopher broni polityki Waszyngtonu wobec Rosji

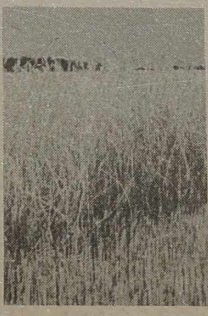
Sekretarz stanu Warren Christopher bronił prowadzenia przez Waszyngton polityki wspolpracy z NATO i stopniowego rozszerzania

Rolnicy rejonu wileńskiego na przedwiosniu

Umieranie na raty

"Strzel się w lutym wiosny, bo marzec zazdrośny" — powiedzonko to jak ulał pasuje do tegorocznej pogody, bo chociaż mamy już za sobą i kalendrzową, i astronomiczną zapowiedź nadejścia wiosny, tuż po Zwastowaniu, zamiast przytulo bocianów zaczęła się zamięć śnieżna, podczas gdy w lutym rzeczywiście mieliśmy ciepłe prawie wiosenne dni.
Rolnicy żyją jednak wiosennymi kłopotami. Przysporzy ich jeszcze opóźniony początek prac polowych, którym należy zapewnić odpowiednie tempo, by nasiona i sadzalniki legły do dobrze przygotowanej, zasobnej w wilgoć gleby. Wskaz tylko zapewnienie wymagań agrotechnicznych stanowi przesłankę uzyskania dobrego plonu i jest to doskonale znane każdemu rolnikowi.
Jak przygotowują się do tego odpowiedzialnego okresu rolnicy rejonu wileńskiego? Czy tegoroczny wiosny potrafią oni sprostać wymaganiom

agrotechnicznym, czy spodziewają się dobrych plonów zarówno na arealach należących do spółek rolnych, jak też do rolników indywidualnych? Na te pytania próbowałam znaleźć odpowiednie urowmień z agronomem naczelnym działu rolnego samorządu rejonu wileńskiego Franciszkiem KOMAROWSKIM. Wszak w niezbyt odległych, stagnacyjnych czasach, w których jednak grunta nie stały odległem, może nie zawsze w najcięższym czasie, ale były obsiane i sprężniane. Jako pierwsi za skowronkami pojawiali się w polu agronomowie. Właśnie oni dźwilił brzemień odgórnych zarządzeń i ciężar prac polowych w gospodarstwach.
Ostatnio w spółkach rolnych sytuacja radykalnie się zmienia. W wielu z nich nie zostało agronomów, bo nie są potrzebni. Według słów p. Komarowskiego w rejonie wileńskim z byłych 80 spółek, trzy ostatecznie zbankrutowały, dwie: Mościszki i Kiwi-



zki — mocno stoją na nogach, sześć — Sawiczany, Kabiszki, Werusawa, Bujwidze, Gulbiny, Pociuny — żyją nadzieją... jesienią zasiano tu oziminy, przygotowują się też ludzie do wiosennych prac. Składają zgłoszenia na potrzebne nasiona, zapatrują się w nawozy mineralne. Stanowiący poprzednio źródło urodzajności pół-obornik, ostatnio tylko w pięciu spółkach rejonu jest gromadzi i wywożony pod okopowe.
(Dokoliczenie na str. 3)

Dwa lata szóstego rządu

Blaski i cienie

Przed dwoma laty został zaprzyszony szósty rząd Litwy.
Komentujać wiadomo drogie, A. Šteičevičus powiedział, że w okresie tym osiągnięto istotne postępy w tych dziedzinach, gdzie były one najbardziej potrzebne. Od 1992 roku 26-rolniczo obniżono inflację, globalny produkt wewnętrzny w 1992 roku obniżył się o 35 proc., natomiast w 1994 r. spodziewane jest, że wzrośnie on o 1-1,5 proc. W ciągu pierwszych trzech lat realne dochody mieszkańców

zmniejszyły się o 300 proc., natomiast w ostatnich dwóch latach wzrosły o 20 proc. Znacznie zwiększyła się też skala inwestycji zagranicznych — na pierwsze trzy lata przypada 13 proc., natomiast na lata 1993-1994 — 87 proc. wszystkich inwestycji.
Jednakże A. Šteičevičus podkreślił, że jeszcze bardzo wiele trzeba zrobić dla poprawy sytuacji społecznej mieszkańców Litwy.
Wśród innych ważnych zadań rządu A. Šteičevičus wymienił zmniejszenie przestępczości, umocnienie pracy służb granicznej i celnej, sprawniejsze wykonywanie budżetu państwowego Litwy.

Prezentacja

Japończycy takich kas nie zaoferowali

Przed kilku miesiącami władze Litwy podjęły decyzję o obowiązkach w każdym sklepie zainstalowania nowoczesnych aparatów kasowych. Tym rozporządzeniem zabroniono korzystać z przestarzałej produkcji sowieckiej. Na rynek wtargnęły dziesiątki firm zagranicznych, które zbyły dobry kapital na sprzedaży starych aparatów kasowych.
Przed kilku dniami w hotelu "Lietuva" zaprezentowali swe nowe wyroby producenci z Polski, którzy współpracują z włoską firmą IES Ele-

ktronics. Spółka skojyna "Zeto" z Poznania przedstawia litewskim biznesmenom fiskalne aparaty kasowe najnowszej generacji, jakich u nas nie ma.
Najbardziej z nich rejustrują do 6500 towarów, mają 9 — miejscowe wyświetlacze dla kasjera i tyłek dla klienta, połączenie z wagą lub skanerem, mogą odczytywać kode kreskowe towaru.
Bardziej doskonale mogą przyjąć do pamięci nieograniczoną liczbę towarów, mają 20-miejscowy

wyświetlacz dla kasjera i klienta.
Co jest ważne — polskie aparaty są o wiele tańsze, bardziej funkcjonalne. Jak powiedzieli na prezentacji współpracujących firm IES Electronics SA "Zeto", ZSA "Polmeta" i "ViLand" — Cezare Angelucci, Marek Janowski, Marian Cichowski i Andrzej Wojciechowski — sprzęt ten jest niezawodny. Ma roczną gwarancję, po tym terminie producenci zabiera do konserwacji.
Zygmunt WIRPSZA

W 1866 roku na podbrzeskiego proboszcza Iana Strzeleckiego nie przestregającego celibatu Kościół nałożył ekskomunikę. Dziś trwa konflikt między proboszczem Algisem Kazlauskasem a grupą wiernych

Wokół wiary, kościoła i prawdy

W każdym miesiącu, miasteczku czy wiosce jest swoje serce. Nie mówię o człowieku. Może to być dom, drzewo, kamień... Ten żywy skrawek życia, który samodzielnie bądź z przyczyn wiadomych, nierzadko czasu wyblakły przyciąga ludzi ku sobie. Dla wielu miast i wiosek, dla wielu ludzi, tym miejscem jest kościół. Przychodzą tu ludzie bez maski. Ze swoim sercem na dłoni.

Jest kościół w Podbrzeziu. Stary, strzelisty, chroniący spokój przyległego cmentarza. Lenż swego spokoju zachować nie zdołał.

Od pięciu lat w Podbrzeziu jest proboszczem Algis Kazlauskas.

"Kiedy z ust księdza modliłwa płynię, tak lekko się robi na duszy" — mówią niektórzy. Lenż mówię nie tylko to.

zapaść. Zdarza się, że niektórzy zmarłego bez księdza chwają albo wiozą do Korwia. Lenż się proboszcz nad ludzmi. Harła nam wszystkim, ze mu na to pozwalamy! — mówi Władysław Pietrowski.

Za pieniądze ksiądz się modli

— Wiele księży zmieniło się za mego życia, ale takiego jeszcze nie było. Do ludzi inaczej nie mówi, jak "psy" i "bydio". Jak ktoś prosi mogię poświęcić, to proboszcz przytja czy sa-

mochód jest, bo pieszno nie pójdzie. A do cmentarza jakiegoś 100 metrów. Nigdy nie słyszałem, żeby któryś ksiądz za pogrzeb czegoś wyznaczał. A ten każe płacić 200, 250, 300 litów. A skąd je wzięją? Ludzie w Podbrzeziu po 50 litów miesięcznie zarabiają, a tych przes pół roku nie płacą. Więc pożycz, a ksiądzu

zapaść. Zdarza się, że niektórzy zmarłego bez księdza chwają albo wiozą do Korwia. Lenż się proboszcz nad ludzmi. Harła nam wszystkim, ze mu na to pozwalamy! — mówi Władysław Pietrowski.
(Dokoliczenie na str. 9)

3 str.
Zoienerze naszego kraju potrafią walczyć w najmniejbezpieczniejszych sytuacjach — tak uważa szef Sztabu Generalnego pułkownik Valdás Tutkus.

4 str.
"W okresie od końca 1990 roku do końca 1993 faszyzowskie intencje w Rosji przekształciły się w faszyzowskie tendencje" — pisze "Niezwisimaja Gazeta".

5 str.
Większość Polaków jest zaniepokojona ostatnim sporem między prezydentem a rządzącą koalicją i parlamentem.

6 str.
VI Olimpiada Literatury i Języka Polskiego: Za dużo pytań retorycznych, ochów, achów, zachwyłów, za mało zaś wiedzy o dziele literackim, które zostało wzięte na warsztat.

7 str.
"Dotychczasowa polityka nauczania w szkołach tylko kilku wielkich języków europejskich nie sprawdziła się, a nawet poniosła fiasko".

8 str.
Co piąty wypadek drogowy na Litwie kończy się śmiercią człowieka, w Europie — tylko co trzdyestęty.

1, 9 str.
W kościele rozgorzał się spór o prawdę. Ludzie słów nie szczydził — wyzywali się wzajemnie od łajdaków, żdził, pijaków i niedowłarków.

SENTENCJA DNIA
Cokolwiek jest zrobione w miłosci, zawsze przekracza rami dobra i zła.
F. Nietzsche

Znad Wilii
Radio 73.34 / 103.8 FM
Kuferek
codziennie, godz. 12.05
tel. 42 94 72

Kalejdoskop wiadomości

Wiosenny pobór do wojska jednak się odbędzie

Minister obrony kraju Linas Linkevičius zaprzeczył, iż jakoby z braku środków może się nie odbyć wiosenny pobór do służby zasadniczej w ochronie kraju.

Ministerstwu już przekazano 1,5 mln Lt, za co zamierza się umundurować i na miejsce służby dostarczyć powołaną do wojska młodzież. Rząd uchwalił, że w tym roku służbę zasadniczą w ochronie kraju ma pełnić około 4,5 tys. młodych ludzi.

Debaty nad projektem ustawy o statusie uchodźcy

Podczas obrad sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych ułożono, że w przygotowywanym do przyjęcia projekcie ustawy o statusie uchodźcy brak będzie niezbędnych do uchwalenia tego dokumentu. Do ich uzyskania parlamentarzyści zobowiązali MSZ.

Po blisko 1,5-godzinnej "burzliwej" dyskusji nad projektem ustawy okazało się, że na Litwie ciągle jeszcze niejasny jest status uchodźcy. Pracownicy MSZ będą musieli również dowiedzieć się, ile nasz kraj będzie kosztowało przyjęcie uchodźców, zakładanie dla nich obozów, troska o ich przeżycie, wyżywienie, gwarancje sociale.

Artykuły żywnościowe będą przewożone przez terytorium Łotwy bez konwoju

Od 1 kwietnia artykuły spożywcze, przewożone przez terytorium Łotwy z książeczką TIR Carnet nie będą konwojowane, informuje Departament Cel.

Metale żelazne, kolorowe i szlachetne, niebezpieczne ładunki, napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe będą przewożone tranzytem tylko pod konwojem w trybie ustalonym przez litewski departament cel.

Adam Michnik gościem litewskiej ambasady

"Pozostaje tylko ubolewać, że przeciętny Polak tak niewiele wie o swych wschodnich sąsiadach, zwłaszcza o Litwie." "Gazeta Wyborcza" bardzo się stara, aby na łamach dziennika jak najlepiej naświetliło zostało życie waszego kraju. I nie tylko polityczne. Polaków powinna też zainteresować wysoka kultura Litwy, sztuka, literatura. Napotykaćmy jednak jeden wielki problem — bardzo mało jest Polaków, znających język litewski! — powiedział jeden z najbardziej znanych działaczy podziemia "Solidarności", publicyści i historyk, redaktor naczynny najpopularniejszego dziennika polskiego "Gazety Wyborczej" Adam Michnik, podczas odwiedzin w ambasadzie Litwy w Warszawie.

Adam Michnik oświadczył, iż "Gazeta Wyborcza" swoje łamy chętnie udostępniłby artykułom znanych litewskich publicystów.

Widząc, co wypisuje na łamach "Gazety Wyborczej" jej reporter Wojciech Tochman o Polakach na Litwie, w tym również o "Kurierze Wileńskim", całkowicie podzielił zainteresowanie redaktora naczelnego "Gazety".

Pobory budżetowe wzrosły, a w sektorze prywatnym — zmalały

Według danych Departamentu Statystyki przeciętne pobyty miesięczne w republice w lutym — w porównaniu ze styczniem — wzrosły o 3,6 proc. i stanowią 436,19 Lt.

W lutym najwięcej zarobili pracownicy banków — 1393,48 Lt, najmniej rolnicy oraz pracownicy gospodarki łowieckiej (161 Lt).

Przeciętne wynagrodzenie pracowników sektora prywatnego, z wyjątkiem przedsiębiorstw indywidualnych, w lutym wynosiło 427 Lt i w porównaniu ze styczniem zmniejszyło się o 1,6 proc., pracowników przedsiębiorstw państwowych — 439 Lt i w ciągu miesiąca wzrosło o 5,2 proc.

Instytucja kontrolerów sejmowych przystępuje do pracy

31 marca wchodzi w życie ustawa Republiki Litewskiej "O zatwierdzeniu statutu instytucji kontrolerów Sejm Republiki Litewskiej" i przystępuje do pracy 5 kontrolerów sejmowych — A. Taminskas (sej instytucji), A. Jankauskas, J. Jasaitis, S. Stašys i N. Sidigienė. Będą oni rozpatrywać skargi obywateli, dotyczące nadużyć i biurokratyzmu funkcjonariuszy państwa i samorządów. Kontrolerzy sejmowi są niezależni od posłów, innych instytucji i funkcjonariuszy. Ustawa Republiki Litewskiej o kontrolerach sejmowych zakłada następujący podział sfer działalności: 2 kontrolerzy będą badali działalność instytucji państwowych, 1 — instytucji wojskowych i zrównanych z nimi oraz 2 — działalność funkcjonariuszy instytucji samorządów terytorialnych.

Każdy obywatel ma prawo złożyć kontrolerowi sejmowemu skargę z powodu nadużycia lub biurokratyzmu funkcjonariusza państwowego bądź instytucji samorządowej.

W Koszardzarskim Okręgu Wyborczym odbędzie się postawione głosowanie

Główna komisja wyborcza postanowiła ogłosić ponowne głosowanie w Koszardzarskim Okręgu Wyborczym nr 59. Przewidziane jest ono na 8 kwietnia. Na liście wpisaną zostaną dwaj kandydaci, którzy w pierwszej turze wyborczej zdobyli najwięcej głosów — Ljudvikas Sabutis i Vytautas Einoris.

Litewski dok połyknął do Islandii

Stocznia kłajpedzka "Baltija" znalazła nabywcę na dok o nośności 5 tys. ton. W środę jej kierownictwo podpisało z przedstawicielami pewnej firmy islandzkiej technicznie akt przyjęcia pływającej stoczni remontowej. Stocznia "Baltija" w ten sposób zwróci "zamrożone" duże wiatry, związane z budową dwóch pływających doków, zainwestowane w materiały i urządzenia, gdyż w największym klipencie z byłego Związku Sowieckiego zabrakło pieniędzy. Pierwszy z nich popłynął do Singapuru, a drugi zostanie w porcie Islandii Północnej Akureyre.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowala Lucyna DOWDO

A. Brazauskas o wynikach wizyty w Mołdowie i na Ukrainie

Przewiduje się utworzenie korytarza transportowego przez Litwę

We czwartek na konferencji prasowej prezydent Republiki Algirdas Brazauskas powiedział, że do 1 kwietnia przywódcy Litwy, Łotwy i Estonii podejmą wspólną decyzję w sprawie udziału w organizowanych w maju w Moskwie uroczystościach, poświęconych zwycięstwom koalicji antyfaszystowskiej w drugiej wojnie światowej. 31 marca telefonicznie będą rozmawiał z młodymi kolegami — prezydentami Łotwy i Estonii, następnie właśnie zapadnie decyzja, poinformował A. Brazauskas.

Konferencję w Brukselu prezydent przeprowadził w związku z zakończeniem oficjalnej wizyty w Mołdowie i na Ukrainie.

Zaznaczył on, że podczas rozmów z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczma, kierownictwem rządu porozumiano się w sprawie dalszego rozszerzenia litewsko-ukraińskich więzi gospodarczych. W podpisany w roku ubiegłym dwustronny układzie o przyjaźni i współpracy, powiedział A. Brazauskas, zostały zapisane zasady polityczne, teraz natomiast przejdziemy do intensywnych więzi gospodarczo-handlowych. Między innymi, podkreślił on, że przewiduje się utworzenie korytarza transportowego, którym towary z Ukrainy, szczególnie wytwarzane w niej wyroby hutnicze, byłyby przez port w Klaipėdzie transportowane do kraju Europy Zachodniej. Tym korytarzem też zainteresowana jest Białoruś.

Zdaniem Leonida Kuczmy, w przeszłości znanego organizatora przemysłu atomowego i kierownika wielkiego zakładu budowy rakiet, zasadniczą przeszkodą w litewsko-ukraińskich stosunkach gospodarczo-handlowych są trudności we wzajemnych rozliczeniach. Sądzi on, że należałoby zakładać wspólne banki litewsko-ukraińskie. Możliwość te rozważano również na spotkaniu oficjalnych delegacji i, jak powiedział L. Kuczma, osiągnięto pogląd, że jest to bardzo realne.

Podczas spotkania prezydentów Litwy i Ukrainy rozpatrzono niektóre kwestie polityki międzynarodowej.

Premier RL o stosunkach litewsko-łotewskich

Gdzie przebiega granica morską?

W ostatnich dniach Litwa i Łotwa kilkakrotnie znalazły się w sytuacjach konfliktowych. Niezadowolone Litwy wzbudził ogłoszony przez Łotwę konkurs międzynarodowy w sprawie poszukiwania i wydobycia ropy naftowej w sportnych strefach morskich między innymi. We wtorek MSZ wyczyło notę ambasadzie łotewskiej na Litwie. Od 24 marca kilkakrotnie powtórzyli się próby przerwania uchodźców kurdyjskich z Łotwy przez litewsko-łotewską granicę. Łotwie wreczono notę Litwy, wyrażającą zatroskanie z powodu sytuacji prawnej obywateli Republiki Litewskiej na Łotwie.

Komentując we czwartek stosunki litewsko-łotewskie na konferencji prasowej w gmachu rządu, premier Adolfas Šleivičius powiedział, że bardzo przewlekły się dyskusje w sprawie ustalenia granicy litewsko-łotewskiej na morzu. Niebawem jednak ma być znalezione wspólne rozwiązanie ostateczne. Nie udaje się jedynie porozumieć co do 4-kilometrowego pasa na morzu w odległości około 100 km od wybrzeża.

Zdaniem A. Šleivičia, jest to bardzo ważna decyzja, dlatego w gronie porozumiano się z premierem Łotwy Mariem Galisem, aby uzgodnić stanowiska obu rządów w sprawie frakcjami sejmowymi i dopiero po podjęciu decyzji politycznych, można będzie ostatecznie ustalić granicę między strefą ekonomiczną.

Premier Litwy powiedział, że ambasador łotewski przedstawiono zarzuty, iż Łotwa, nie całkiem na porozumienie między państwami, ogłosiła konkursy międzynarodowe na poszukiwanie i wydobycie ropy naftowej również w tej strefie, która jest sporna i potencjalnie powinna należeć do Litwy. Jego zdaniem, Łotwa powinna skorygować swe stanowisko. Z kolei Litwa gotowa jest być informowana również firmy uczestniczące w konkursie.

"W sprawie uchodźców kurdyjskich również znalazł pewien konflikt — powiedział szef rządu litewskiego. Kilkakrotnie próbowano zawrzeć pociąg pasażerski i uchodźcami kurdyjskimi, którzy byłyby wydaleni z terytorium Litwy; z powrotem na Łotwę. Nie zezwolano na to, bowiem nielegalny wjazd emigrantów na terytorium Litwy jest niemożliwy".

Dopóki nie podpisano rządowego porozumienia w sprawie zwrotania nielegalnie przebywających osób, w razie powtórzenia się takich przypadków Litwa zaproponowała, aby wcześniej informować instytucje Republiki Litewskiej o przewidywanym transzycie takich osób do państw trzecich, jednocześnie przedstawiając gwarancje tych państw, dotyczące przyjęcia osób imigrujących.

Prywatyzacja

Nie wykorzystane czeki inwestycyjne nie zginą

Prywatyzacja majątku państwowego za jednorazowe wypłaty oraz inne docelowe kompensaty kończy się 30 czerwca. Rząd Litwy postanowił, że nie wykorzystane wypłaty i kompensaty mają być zdeponowane w tych placówkach bankowych, w których zostały otwarte konta.

Wszystkie środki mieszkawców na kontach inwestycyjnych zostaną zintensyfikowane i zdeponowane według stanu na dzień 1 września 1995 r., gdyż rozliczyć się za nabyte akcje oraz obiekty czekami inwestycyjnymi jeszcze będzie można do 31 sierpnia. Obecnie nie wykorzystanych czeków inwestycyjnych pozostaje jeszcze na blisko miliony litów.

W trybie bardzo pilnym porpropozono Sejmowi o rozpatrzenie projektu "Uzupełnienia ustawy Republiki Litewskiej o przedsięwzięciu prywatyzacji majątku państwowego", w którym zmierzano się do umożliwienia wykorzystania jak najwięcej czeków inwestycyjnych. Umowy o subskrypcjach akcji muszą być zawierane za wszystkich osobami, które podpisały akcje do 30 czerwca 1995 r. Projekt przewiduje również zapobieżenie ewentualnym nadużyciom pod koniec prywatyzacji za czeki inwestycyjne.

Po 1 września zdeponowane czeki inwestycyjne również nie zginą, gdyż można jeszcze będzie rozliczyć się nimi kupując parcele w trybie poszukiwania na założenie gospodarki lub jej rozbudowę, a także kupując ziemię na cele gospodarstwa indywidualnego, nabycząc dzierżawienie mieszkalne lokalitami oraz przydzielone pomieszczenia mieszkalne lokalitami zwracanych właścicielom domów mieszkalnych. Czeki inwestycyjne w rozliczeniach za ziemie i pomieszczenia mieszkalne mogą być ważne do 1 stycznia 1997 r.

Podkreślono, że nie wykorzystanych wypłat i kompensat znajdujących się na kontach inwestycyjnych ludności od 1 września zostaną przerwane wszelkie związane z nimi operacje — nie będzie można czeków inwestycyjnych przepisać, zaliczyć, przekazać innym osobom, zwrócić ze służb prywatyzacyjnych itp.

Zgodnie z uchwałą rządu nie wykorzystane środki z części bilansowej kont inwestycyjnych będą wypłacane w gotówkę bądź przelewane na wskazane przez mieszkawców konta.

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 31 marca 1995 r. ustala następującą relację litów do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty	100 litów za jedn. waluty	6,9566
Angielskie funty sterlingi	4,4554	100 litów za jedn. waluty	7,7821
100 ormiańskich dramów	0,9609	Złote polskie	1,6648
Australijskie dolary	2,9010	Mołdawskie lejy	0,9020
Austriackie szynceły	0,4127	Nowocześnie korony	0,6478
100 amerykańskich centów	0,0914	1000 ukraińskich guldenów	2,9525
1000 białoruskich rubli	0,3379	Francuskie franki	0,8218
Belgijskie franki	0,1409	100 rubli rosyjskich	0,0817
Czeskie korony	0,1548	SOR	6,2233
Duńskie korony	0,7271	Singapurskie dolary	2,8219
ECU	5,2984	Finkskie marki	0,9199
Estoniackie korony	0,3820	Szwajcarskie korony	0,5440
100 hiszpańskich peset	1,9939	Szwajcarskie franki	3,5198
100 litów włoskich	0,2338	10000 ukraińskich guldenów	0,2808
100 japońskich jenów	4,8403	Karbowców	0,1533
Kanadyjskie dolary	2,8574	Uzbekicze sumy	3,3735
Kirgizskie somy	0,3670	100 węgierskich forintów	2,8040
		Honiobskie marki	

Waluty poddawane są USD. Lity na waluty poddawane i waluty poddawane na lity banki wymieniają według zatwierdzonego oficjalnego kursu — 0,25 USD za 1 Lt. pobierając niewielką od ustaloną przez Bank Litewski wynagrodzenia za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki skupuje i sprzedaje według cen ustalonych przez same banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	akup	sprowadzi
100 franków francuskich	47,70	49,64
100 marek niemieckich	168,84	175,74
100 dolarów amerykańskich	232,66	242,18
100 funtów brytyjskich	375,27	390,53
100 franków szwajcarskich	205,09	213,60

Umieranie na raty

poręczalnych latach uważano za rekordowy.

(Dobudowano na str. 1) Wypadek spółki pozbyła się lub... w tym celu... w tym celu... w tym celu...

oddziałów Związku Gospodarzy Litwy. Nawiasem mówiąc, skaroby podobno los spotkał i spółki, i gospodarzy indywidualnych... jednakowej pomocy potrzebują...

Istniejące do niedawna ceny skupu ziarna sprawy, że już w roku ubiegłym w rejonie wileńskim około 4 tys. ha pól leżało odłogiem. Nie chcąc być "złym prorokiem", ale moim zdaniem, w roku bieżącym areal ten znacznie się zwiększy...

Nie może więc być mowy, że przejmą ziemię dziedziczną, której rzekają się gospodarze. Można ich zrozumieć, wszak według pobieżnych obliczeń, w bieżącym sezonie kosztu uprawy jednego hektara gospodarzy wyniosą około 800 Lt, dla gospodarzy nie dysponującego własnym sprzętem technicznym...

Niektórzy kierownicy spółek, próbując ratować się, wyceniali istniejące nieruchomości — jak np. Juozas Klivickas w "Szumaku" — pomiczenia hodowlane, by oddać je w zastaw za kredyty na przeprowadzenie prac polowych...

Być może przeciwnicy kolektywnej pracy stwierdzą, że uzalam się nad losem spółek, którym to właściwie z chwałą ich tworzenia, zaczęto mościć drogę ku upadłoci. Ale przecież w identycznej sytuacji są też gospodarze indywidualni, nawet ci, którzy jako pierwsi zdecydowali się na samodzielna pracę i stosunkowo niedużym kosztem potrafili zapatrzeć się w podstawowy sprzęt techniczny...

Czy uratają rolników niedawno podniesione ceny skupu mleka i żywa oraz zgodnie z ostatnim zarządzeniem ustalone kwoty na skup i dotacje do ceny pszenicy, żyta, gryki, słomki lina, rzepak? Czy będą tylko kolejną injekcją, która pozwoli przetrwać do następnego grożącego śmiercią stanu.
Danuta DANOWSKA

Zmienia się tryb eksportu towarów

Od 1 kwietnia wyroby eksportowane z Litwy na Białorusi będą musiały mieć certyfikaty zgodności,

które wydają akredytowane lub upoważnione placówki certyfikacji Litwy lub Białorusi.

Na Białorusi będą również uznawane protokoły z doświadczeń przeprowadzanych przez akredytowane lub upoważnione na Litwie laboratoria doświadczenia, na których podstawie placówki białoruskie będą mogły wydawać certyfikaty zgodności. Dotychczas dokumentami potwierdzającymi nieszkodliwość wyrobów były też deklaracje producentów, potwierzone przez jednostki Litwiskiej Państwowej Inspekcji Jakości, ale od 1 kwietnia nie będą respektowane.

Przy wwożeniu towarów litwiskich do Rosji obecnie uznawane są protokoły z doświadczeń przeprowadzanych przez laboratoria na Litwie, akredytowane według systemu "GOST R" oraz zgłoszenie — deklaracja producenta o tym, że towar nie jest niebezpieczny, potwierdzona w Litwiskiej

Państwowej Inspekcji Jakości. Tryb ten obowiązuje tylko do 1 lipca br. Jeżeli Rosja nie przedłuży terminu, to przy wwożeniu towarów litwiskich będą również wymagane certyfikaty zgodności.

Rada Ministrów Łotwy również wprowadziła obowiązkową certyfikację artykułów spożywczych, wyrobów perfumeryjnych, kosmetycznych i zabawek na zgodność ze wskaźnikami bezpieczeństwa. Producentci litwscy, sprzedający taką produkcję na Łotwie, powinni mieć deklarację zgodności producenta i certyfikat higieny.

Porozumiano się, że wydane na Litwie certyfikaty zgodności uznawane będą przez Białorusi i Ukrainę, toczą się też rozmowy z Rosją i Polską. Z Łotwą i Estonią trwają uzgodnienia w sprawie wspólnego akredytowania laboratoriów i placówek certyfikacji oraz ich uznania w państwach bałtyckich.

Dwudniowe ćwiczenia Sztabu Generalnego

Prawie autentyczna sytuacja bojowa

Pierwsze wspólne dwudniowe ćwiczenia Sztabu Generalnego Wojska Litwiskiego, Ochotniczej Służby Ochrony Kraju (OSOK) i zmotywowanej brygady piechoty "Geleziñis vilkas" wykazały, że żołnierze nasi potrafią wspólnie walczyć w najniebezpieczniejszych warunkach — powiedział szef Sztabu Generalnego pułkownik Valdas Tutkus, podsumowując wyniki ćwiczeń, które zakończyły się wieczorem w środę, podaje ELTA.

W ćwiczeniach uczestniczyło około 500 żołnierzy. Jak przewidywano, do starcia nie doszło, chociaż utworzono do tego grupy dywersyjny. Plany manewrów trzymane w tajemnicy, aby nie wykorzystano w razie zaistnienia realnego zagrożenia, powiedział J. Tutkus.

Zdaniem zastępcy szefa Sztabu Generalnego pika Algimantasa Zabulionisa, który niezbyt wysoko ocenił ćwiczenia, ćwiczone na nich

sytuacje prawie odpowiadały ewentualnym rzeczywistym. Meldunki dowódców brygady były fachowe, to zaś dowodzi, że oficerowie mają solidne przygotowanie.

Według opinii dowódcy brygady "Geleziñis vilkas" Vytautas Žukasa, wojsko jest niedostatecznie wyposażone, ale w razie konieczności bojowej zadania byłyby wykonywane. W czasie ćwiczeń żołnierze byli zaopatrzeni w niezbędną amunicję, żywność, w rzeczywistości jednak zrealizowanie tego potrzebowałyby znacznie więcej, powiedział J. Žukas.

Jak zaznaczono na konferencji prasowej, Wojsko Litwiskie otrzymuje 60 proc. środków, przewidzianych dla niego w budżecie państwowym, chociaż środki budżetowe stanowią 60 proc. realnie potrzebnej sumy. Jak powiedział A. Zabulionis, na wyposażenie i wyszkolenie wojska trzeba 9,5 mln litów rocznie, wysygnowano natomiast zaledwie 2 mln.

Litewskie wydanie podziemne — do Nagrody Pokojowej Nobla

"Kronika Kościoła Katolickiego na Litwie" została zgłoszona do Pokojowej Nagrody Nobla — poinformował sekretarz odpowiedzialny komitetu wykonawczego Litewskiego Stowarzyszenia ONZ Albinas Juškaitis. Do wydawcy nagrody to wydanie w dziedzinie pluriennictwa litewskiego wydanie zgłosił Litwiskie Stowarzyszenie NZ wraz z Litwiską Akademią Nauk, Nadzieja Juškaitienė, że wreszcie zostanie przyjęty.

"Kronika Kościoła Katolickiego na Litwie" od marca 1972 była opracowana w warunkach podziemia narazem wielu oddanych, nieustraszonej ludzi. Pierwszym redaktorem i wydawcą Kroniki był Sigitas Tamkevičius, a główną jego pomocnicą — siostra Elena Šuliuskaitė. Kronika informowała o nielegalnych poczynaniach sowieckich władz okupacyjnych w stosunku do Kościoła i wiernych. Niebawem rozpoczęły się aresztowania. Aresztowano i skazano P. Plumpę, N. Sadūnaitę, J. Grażyś i innych. W 1983, został też aresztowany redaktor Kroniki S. Tamkevičius. Redagowanie kontynuował ksiądz Jonas Boruta. Na przestrzeni 18 lat sowieckiej bezpieczeństwa nie udało się powstrzymać wydawania i rozpowszechniania Kroniki.

Wydane na Litwie pierwsze numery Kroniki niebawem dotarły do litewskiego wychodźstwa. Staraniem księdza Kazimieras Kuzminkasa z Chicago został założony związek wydawców kroniki i zaczęto ją wydawać w poszczególnych ksiązkach. Ze wszystkich numerów — a było ich 81 — powstało 10 tomów. Przez pewien czas ksiądz Kazimieras Pugevičius wraz z organizacją wsparcia religijnego wydawał również pojedyncze, docierające za granicę zeszyty Kroniki, niemniej całe jej wydanie i rozpowszechnianie w wolnym świecie organizował ks. K. Kuzminkas. Trochę się też o przekłady Kroniki na inne języki. Oprócz 10 tomów Kroniki w języku litewskim, wydano trzy tomy w języku hiszpańskim i dwa tomy — w angielskim o łącznym nakładzie 75 tys. egzemplarzy. Inne przetłumaczone tomy czekają jeszcze na swych wydawców. Wszystkie tomy Kroniki wydane też zostały w języku niemieckim, są tłumaczone na francuski.

Zgłoszona do Pokojowej Nagrody Nobla "Kronika Kościoła Katolickiego na Litwie" już uzyskała rekomendację laureata nagrody Nobla poety Czesława Miłozza.

(ELTA)
Fot. V. Vaičiukauskas



Wieści z rejonu sołecznickiego

Jedni budują — inni rujnują

Nico opodal wsi Purwiany jest... w tym celu... w tym celu... w tym celu...

że parę hektarów pastwisk, które znalazły się pod wodą, dają znacznie więcej korzyści niż rozległy staw. Dlatego jedni budują, drudzy rujnują. Ostatnio umyślnie zniszczono tamę na stawie, część wody wypłynęła. "Straty z tego powodu wyniosły 1,5 tys. litów" — mówi naczelnik państwowej służby melioracyjnej w Sołecznicach Mykolas Kurnickas. Policja wytoczyła sprawę karną, prowadzi śledztwo i spodziewa się, że złościvcy zostaną ukarani.
Piotr RYNGIEWICZ

Wypadki i wpadki

Zgodnie z informacją MSW RL 29 marca br. w republice dokonano 150 przestępstw, w tym było: 6 wyrobków chuligańskich, 3 rabunki, 3 oszustwa, 136 kradzieży, w tym 11 — samochodów. Znalezione 5 skradzionych wozów. Zarejestrowano 2 awarie ruchu drogowego, 1 osoba poniosła śmierć. W 4 polarach również zgłoszono 5 oszustw. Znalezione 20 kł. i 6 denarów. Poszukuje się 12 zaginionych osób. Zatrzymano 32 osoby podejrzane o popełnienie przestępstw.

Kradzieże

28 marca br. na terenie Dworca Kolejowego w Wilnie ob. USA M.B. zginęło w nie wyjaśnionych

okolicościach 1,5 tys. dolarów. 29 marca w jednym z mieszkań przy ul. Tuskulęnu 3 złodzieje wyłamyli drzwi i weszli do mieszkania R.S., skąd skradli 1250 dolarów i 2100 litów. Obie sprawy są badane.

W Wilnie, 28 marca o godz. 17 na ul. Subocz wóz opor podrzącił śmiertelnie 7-letnie dziecko M. Lareka. Sprawcą wypadku był S. Pivoriūnas. Trwają czynności śledcze.

Rabunek

28 marca br. o godz. 22.00 w Wilnie, w mieszkaniu Z.K. przy ul. Ujupio 16 gospodarz otworzył drzwi z podejrzanim osobnikiem, który związał go i zrabował 1 tys. litów, aparaty muzyczne i aparat telefoniczny.

Zagadkowy pożar

Z niewiadomej przyczyny 29 mar-

Wybuchowo na ulicach

Przeważi się śledztwo w celu wykrycia sprawy wybuchu silnego ładunku, który 29 marca br. o godz. 20.00 wstrząsnął ul. Żukausko w Kownie. Eksplozował ładunek wybuchowy podłożony pod samochód audi 100, należący do banku "Ankora" w Kownie. Zdaniem policji, chodzi tu raczej nie o działania amatorów — piramion, a o porachunki przestępcze. W wyniku eksplozji ucierpiał samochód, z ludzi nikt nie doznał obrażeń.

Przygotowała

Leonarda JURGIELEVICZ

Estonia

Zakończyła się "masowa faza" prywatyzacji

W Estonii zakończyła się "masowa faza" prywatyzacji; zdecydowana większość przedsiębiorstw państwowych została sprzedana w ręce prywatne.

Prywatyzacja w Estonii rozpoczęła się jeszcze w roku 1992, a jej celem było "stworzenie warunków dla rozwoju gospodarczego poprzez wdrożenie nowych technologii, inwestycji i nowoczesnego zarządzania".

Proces prywatyzacji w Estonii realizowany był trzema metodami: inwestorom zagranicznym i krajowym przedstawiano listę zakładów przeznaczonych do sprzedaży w warunkach określonych przez Agencję Prywatyzacyjną i spośród nadesłanych ofert wybierano najkorzystniejszą;

Nominalna wartość każdego czeku wynosiła 300 koron i można je było przeznaczyć nie tylko na zakup akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw lub funduszy emerytalnych, lecz także zajmowanych mieszkań, ziemi, obligacji emitowanych przez Fundusz Odszkodowań.

Japonia

Zamach na dyrektora generalnego Urzędu Policji

Nieznanym sprawcą dokonano w czwartek w Tokio zamachu na dyrektora generalnego japońskiego Urzędu Policji Takashi Kokumatsu.

Nie wiadomo, czy zamach na Kokumatsu ma jakiś związek z wypadkiem wprawdzie 20 marca trującego gazu sarinu na stacjach tokijskiego metra.

Bośnia

Nasilenie walk — muzułmańskie enklawy pod ostrzałem



W wielu rejonach Bośni ponownie nasiliły się walki między Serbami i Muzułmanami. Ich główną arenę znowu stanowi pasmo górskie Majevica na północy od przemysłowej Tuzli.

W czasie jednego z ataków artyleryjskich w pobliżu Tuzli zginęli 19-letni holenderski żołnierz sił pokojowych ONZ.

agencja ANP poinformowała w czwartek, że trafiły go odłamki, kiedy uciekał przed ogniem artyleryjskim do bunkra.

Meldunki o serbskich atakach artyleryjskich nadeszły z muzułmańskich enklaw Żepi i Gorazde w Bośni wschodniej.

Zostały ciężko ranne. Pod ciężkim ostrzałem artyleryjskim znalazły się również liczne wioski w muzułmańskiej enklawie Bihać w Bośni zachodniej.

Na początku tygodnia dowódcy sił pokojowych ONZ ostrzegli Serbów przed atakowaniem ONZ-owskich stref bezpieczeństwa.

NA ZDJĘCIU: serbscy wojownicy w przerwie między walkami. Fot. EPA-ELTA

Rosja

Faszystw staje się samodzielną siłą polityczną

Istnieje kilkanaście partii i ugrupowań, które można zaliczyć do faszystowskich.

Według Solowej, w Rosji istnieją kilkanaście partii i ugrupowań, które z pełnym uzasadnieniem można zaliczyć do faszystowskich.

Na początku ideologia faszystowska cieszyła się popularnością w ograniczonych kręgach intelektualistów.

Solowej pisze, że o ile początkowo rosyjski faszystw był marginalną tendencją rosyjskiej sceny politycznej i obiektem politycznych gier, to obecnie mamy do czynienia z "transformacją tych tendencji w pełnowartościowy podmiot życia politycznego".

W latach 1990-1993 faszystowskie intencje przekształciły się w faszystowską tendencję.

"W okresie od końca 1990 roku do końca 1993 faszystowskie intencje przekształciły się w faszystowską tendencję i obok "elitarnego faszystwu grup inteligencji" powstały "stosunkowo trwałe narodowe grupy faszystowskie".

Rosyjscy faszystowie byli rozpatrywani jako dodatkowy atut w rozgrywkach politycznych.

Czołowe miejsce wśród tych grup zajmowała Rosyjska Jedność Narodowa, utworzona jesienią 1990 r. W latach 1992-93 RYN nawiązywał kontakty z przedstawicielami rosyjskiej elity politycznych, przy czym nie tylko z szeregow opozycji.

Wokół RYN zrodził się mit "nieskazitelnych czarnych rycerzy".

Bojowarkie RYN uczestniczyli w wydarzeniach październik 1993 roku po stronie Rucko-ja-Chasbulowa i, zdaniem Solowej, właśnie RYN odniosła największe zwycięstwo polityczne.

Faszystw rozwija się w głąb i wszereż. Od wiosny 1994 roku rozpoczyna się jakościowo nowy etap rozwoju rosyjskiego faszystwu — etap upadmiotowienia ruchu. We współczesnej Rosji faszystw rozwija się w głąb i wszereż, rośnie liczba nowych grup i komórek partyjnych, lawinowo wzrasta liczba członków RYN.

Za kilka lat faszystw będzie w stanie przystąpić do realizacji swych strategicznych celów.

Według ekspertów, za półtora-dwa lata RYN będzie w stanie przystąpić do realizacji strategicznych celów rosyjskiego faszystwu, w oparciu o sprawne strukturę i sprawny aparat aktywistów.

Solowej twierdzi, że "w Rosji nie ma ani jednej partii politycznej, która mogłaby konkurować z RYN jakością szeregow partyjnych".

Faszystwi czekają kiedy kryzys społeczno-gospodarczy przekształci się w upadek państwa.

Walerij Solowej nie podziela tezy o braku podatności rosyjskiego społeczeństwa na faszystm ani o niewielkim poparcu społecznym dla RYN i dowodzi, że czas działa na korzyść faszystw.

Rosyjski wariant faszystwu charakteryzuje się kilkoma podstawowymi cechami. Według Solowej, rosyjski wariant faszystwu

charakteryzuje się kilkoma podstawowymi cechami, które pozwalają na zaliczenie danej organizacji do faszystowskiej:

- 1) samookreślenie organizacji jako "narodowo-socjalistycznej", "faszystowskiej" czy "prawosławno-faszystowskiej", wybró odwołanie się do symboliki (stylizowanych swastyk), rytuałów duchowych bohaterów;
2) koncepcja dominacji rasy rosyjskiej i utożsamianie hiperbolizowanych interesów etnosu rosyjskiego z interesami państwa;
3) program: — w dziedzinie ustroju państwowo-politycznego: utworzenie korporacyjnego, paternalistycznego państwa ideologicznego, które przenika hierarchiczną strukturę monopartii, militarną strukturę społeczeństwa, antyliberalizm, antyparlamentaryzm i antydemokratyzm; — w dziedzinie gospodarki: wybór tzw. trzeciej drogi rozwoju, alternatywnej zarówno dla liberalnego kapitalizmu, jak i socjalizmu, co oznacza prymat polityki nad gospodarką, wiodącą rolę sektora państwowego, państwowe planowanie i zarządzanie, protekcjonizm i autarkię; — w dziedzinie ustroju narodowo-państwowego: unitarne państwo rosyjskie dopuszczające autonomię narodowo-kulturową, bezszczeblowe tłumienie jednak wszelkie próby secesyjizmu;
4) "agresywna polityka zagraniczna, rzucenie globalne wyzwanie "judaistyczno-liberalnej" cywilizacji, której celem jest ustanowienie "rosyjskiego ładu" na całym świecie; odbudowa Rosji w jej "historycznych granicach", antyamerikanizm i zauważalnia germanofilia";
5) typ struktury organizacyjnej, zakładający rygorystyczną dyscyplinę i bezwzględne podporządkowanie "wzowom" oraz obecność oddziałów szturmowych.

Polityka

A. Kwaśniewski zakłada szybkie zakończenie prac nad konstytucją

Zanim Aleksandra Kwaśniewskiego, od Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego oraz od prezydenta zależy, kiedy Polska będzie miała nową konstytucję...

nych demokratycznie przedstawicielami — zdecyduje, czy godzi się z opinią prezydenta...

Kwaśniewski obawia się, że jeśli okaże się, iż konstytucja jest wyłącznie elementem wyborów prezydenckich...

miesiący do ustosunkowania się do jej tekstu.

Komisja Konstytucyjna pracuje "bardzo wytwale, zbiera się co drugi tydzień po to, żeby przyjąć coraz więcej artykułów...

Przewodniczący Komisji Konstytucyjnej jest zdania, że wybory prezydenckie powinny odbyć się między 22 października a 22 grudnia.

A. Strzembosz: w wyborach liczę na elektorat nielewicowy

W zbliżających się wyborach prezydenckich prof. Adam Strzembosz, z przeszło Najwyższego liczy na elektorat nielewicowy...

Prof. Strzembosz podkreślił, że poparcie poszczególnych partii politycznych nie jest mu obojętne. "Nie jest wykluczone, że mimo obecnych sprzeciwów poprzę mi w wyborach prezydenckich ugrupowania prawicowe...

Zdaniem prof. Strzembosza w Polsce należy tak zmienić rozwiązania

w konstytucji, żeby prezydent odpowiadał za swoje działania nie tylko konstytucyjnie, jak to jest obecnie, ale i politycznie...

Gospodarka

G. Kołodko: powodów do optymizmu nie powinno brakować

W opinii wicepremiera Grzegorza Kołodki wyrażonej na Uniwersytecie Jagiellońskim, polska gospodarka rozwija się dobrze i powodów do optymizmu nie powinno brakować...

oparte są na obserwacjach prawdziwych. Różnice wynikają z faktu, iż zjawiska makroekonomiczne nie znajdują oczekiwanego odbicia w sferze mikroekonomicznej...

Sprawdzenie inflacji do 17 proc. jest wciąż realne

Kołodko stwierdził, że sprawdzić nie teoretycznej inflacji do poziomu 17 proc. jest wciąż realne, choć bardzo trudne. Warunkiem tego jest konsekwentna realizacja budżetu...

W pewnym pałacu, gdzie stał kiedyś okrągły stół, stoi obecnie pewna wanna

Oceniając realizację "Strategii dla Polski" Kołodko przyznał, że gdy ten program konstruował, wykażal "nadmier piosesorskiego entuzjazmu i naiwności...

nych oraz mówiąc, że "w pewnym pałacu, gdzie stał kiedyś okrągły stół, stoi obecnie pewna wanna".

Polska gospodarka okazała się odporna na wstrząsy polityczne

Generalnie jednak wicepremier ocenił, że polska gospodarka okazała się odporna na wstrząsy polityczne i ostrzegł, że w przyszłości może być inaczej. Za najważniejsze problemy do rozwiązania w najbliższym czasie uznał reformę zabezpieczeń społecznych...

"Minister finansów — jest winien wszystkim grzechom"

Pytany przez dziennikarzy o wotum nieufności, skierowane wobec niego przez posłów Unii Wolności, Kołodko powiedział: "Jeśli siły te coraz ostrożej mnie krytykują, to sądzę, że chyba dlatego, że działalnica, która prowadzi, jest coraz bardziej skuteczna..."

N ZDĘCIU: wicepremier i minister finansów RP Grzegorz Kołodko.

Media

Sejm RP udoskonalą działania TV Polonia

Sejm RP znowelizował w czwartek ustawę o radiofonii i telewizji, włączając TV Polandę do struktury TVP SA...

Orducono wniosek postulujący finansowanie przez budżet państwa nie tylko tworzenia, ale także rozpowszechniania programów TV Polonia...

Reprywatyzacja

Byli właściciele mówią nie — rekompensatom bonowym

Ograniczenie ustawy o reprywatyzacji do "rekompensaty bonowej" — o propozycję Ministerstwo Przekształceń Własnościowych — byłoby sankcjonowaniem "grabieży dokonanej w przeszłości" — stwierdził Lech Pruchno-Wróblewski...

UWN wywa wszystkich "poszkodowanych, ograhnionych i oszukanych obywateli Polski do zdecydowanego protestu przeciwko temu projektowi (...), a wszystkie organizacje reprezentujące interesy d. właścicieli — do solidarnego działania".

L. Pruchno-Wróblewski zapowiada natomiast, że po uchwaleniu ustawy w tej formie, wezwie do jej bojkotu wszystkie stowarzyszenia właścicielskie. Liczy jednak — podobnie jak UWN — że prezydent Lech Wałęsa "skutecznie zawetuje taką ustawę, byłaby to bowiem ustawa ostatecznie sankcjonująca grabież dokonaną w przeszłości".

We wtorek Rada Ministrów powołała zespół, który w ciągu miesiąca ma przygotować ostateczny projekt ustawy o rekompensacji za utraty tytułu nieruchomości przetrzeżych z naruszeniem prawa w latach 1944-62...

Według Pruchno-Wróblewskiego "ten tzw. projekt ustawy reprywatyzacyjnej nie ma nic wspólnego z reprywatyzacją. Jest zabiegiem wyłącznie propagandowym, zyskującym przychylny odświatłowych kół przemysłowych i Związku Inżynierów UPR. Reprywatyzacja jest najtańszym sposobem przedawnienia prywatyzacji. Argumenty, iż zwrotu mienia naruszony interesy podatkowe L. Pruchno-Wróblewski uważa za "zwyczaj nudziaczy".

"Ten projekt jest dla d. właścicieli gorszy i bardziej restrykcyjny od wszystkich "ukazów komunistycznych" razem, wydanych w latach 1945-89" — czytamy w oświadczeniu Unii Właścicieli Nieruchomości.

Martyrologia

50 lat Gł. Komisji Badania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu

50-lecie Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu obchodzone uroczystie w Collegium Novum Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Komisja powstała 29 marca 1945 r. jako Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich, później nosła nazwę Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich; obecną nazwę nosi od 1991 r.

Przewodniczącą GKBZpNP, minister sprawiedliwości i prokurator generalny RP Jerzy Jaskierski przypomni, że Komisja prowadzi zarówno działalność śledczą, jak też archiwalną i naukowo-wydawniczą. "Materiał dokumentacyjny obejmuje ok. 2,5 mln kart personalnych i tematycznych. Opublikowano 130 tytułów prac związanych z badaniami Komisji" — powiedział Jaskierski. Od 1946 r. wydawany jest biuletyn Komisji. "Do chwili obecnej powstało 37 tomów tego wydawnictwa. Ten dorobek jest bezcenną wartością naszej kultury, naszej tradycji, naszej historii" — stwierdził.

"Z Komisją współpracują m.in. przedstawiciele Izraela, Kanady, Niemiec, USA i Wielkiej Brytanii. "Sądzimy, że ta współpraca rozszerzy się również na państwa z b. ZSRR" — mówi Jaskierski.

"Rząd RP będzie dokładał wszelkich starań, aby Komisja mogła w sposób rzetelny wykonać swoje zadanie. Wszelkie niezbędne środki finansowe, techniczne, organizacyjne zostaną udostępnione, aby dzieło tej Komisji — zgodne z wolą narodu — zostało w pełni ukończonym" — obiecał minister.

Prof. Aleksander Koj, rektor UJ, podkreślił, że oparciu o zgromadzone przez Komisję bezcenne materiały archiwalne, możliwe było zarówno rzetelne poznanie prawdy, jak i wymierzenie sprawiedliwości winnym. "Przeżyciami polityczne ostatnich lat pozwoliły uzupełnić obszar zainteresowań Komisji badaniem Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o straszliwe i do końca dzisiaj nie wyjaśnione zbrodnie systemu stalinowskiego" — powiedział prof. Koj.

"Do poznania całej prawdy o zbrodniach, których dokonały na naszym narodzie wrogie nam reżimy, konieczne będzie jeszcze wiele wysiłku ze strony badaczy" — powiedział prof. Koj, życząc, aby po doprowadzeniu badań do końca Komisja nie musiała już nigdy dokumentować nowych zbrodni.

Komisja zyskała miano "Instytutu Pamięci Narodowej, co potwierdza jej rolę i znaczenie — stwierdził Ryszard Walczak, dyrektor GKBZpNP. Mówiąc o ostatnich działaniach podległej mu instytucji podkreślił, że w badaniu o ostatnich zbrodniach Komisja Instytutu Pamięci Narodowej i Komisji polityczne ostatnich lat pozwoliły uzupełnić obszar zainteresowań Komisji badaniem Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o straszliwe i do końca dzisiaj nie wyjaśnione zbrodnie systemu stalinowskiego" — powiedział prof. Koj.

Sondaż

Zaniepokojenie kryzysem politycznym

Większość Polaków (54 proc.) jest zaniepokojona ostatnim sporem między prezydentem a rządzącą koalicją i parlamentem — twierdzi Centrum Badania Opinii Społecznej. Według CBOS-u, przeważająca część Polaków (40 proc.) nie opowiada się za żadną ze stron politycznego konfliktu. Blisko 1/3 badanych (32 proc.) przyznaje racje parlamentowi; stronę prezydenta trzyma 16 proc. respondentów.

Zjawiska makroekonomiczne nie znajdują oczekiwanego odbicia w sferze mikroekonomicznej

Pokłosie VI Olimpiady Literatury i Języka Polskiego

Ładnie odpowiadali, gorzej napisali

O VI Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego informowaliśmy "na gorąco", tuż po jej zakończeniu. Podaliśmy też wyniki oraz nazwiska 6 laureatów i następnych, również zwycięzców, którzy już niedługo, bo 5 kwietnia wyjeżdżają do Warszawy, by wziąć udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie. Tak się złożyło, że w tym roku do Polski wyjeżdża nie 10 — jak zawsze — uczestników, lecz w drodze wyjątku 11. Do tematu, dlaczego tak się stało, nie chciałam wracać (pisałam o tym). Wypada jednak podziękować Ministerstwu Oświaty i Nauki Litwy, które w trosce, by żadnemu uczestnikowi nie stała się krzywda, pozwoliło na wyjazd jedenastej osoby, a także Komitetowi Głównemu Olimpiady w Warszawie, który też na to zgodę wyraził.

Wróćmy jednak do Olimpiady mickińskiej, bo

Tego roku, już po raz drugi, odbyło się w Ministerstwie Oświaty i Nauki

OMAWIANIE WYNIKÓW OLIMPIADY.

Należy się cieszyć, że przybyło na nie dużo polonistów. Mieli bowiem możność wysłuchania bardzo głębokiej, wnikliwej i mądrej analizy, jakiej dokonali pp. Bujnicki, Niewiedźwiczka i Dwidlewicz. Prawdę mówiąc, byłam nieco zdziwiona, widząc, że tylko kilka osób podczas tej analizy robiło jakieś notatki. Przecież pamięć ludzka jest zawodna, szkoda, by w tak ogromna wiedza o literaturze i olimpiadach profesora Tadeusza Bujnickiego (uczestnicy w nich od ćwierćwiecza) nie przyniosła słuchaczom maksimum korzyści. A mnie wypada jedynie żałować, że nie znam stenografii i nie wszystkim zdążyłam zanotować.

— Dwie ostatnie Olimpiady — powiedział profesor — były szczególnie. Reprezentanci Litwy wypadali w Warszawie zaskakująco dobrze. Ten poziom należy utrzymać, bo szkoda zaprzepaścić tę piękną tradycję.

W tym roku prace pisemne znacznie się różniły od ustnych, były o wiele od nich słabsze. Mniej niż połowa prac oceniona została na 16 punktów (w skali 30 punktowej), co odpowiada ocenie dobrej. Dwa z pięciu tematów to były takie, w których należało się wykazać czytaniem, wydobyciem różnych problemów z różnych tekstów (uroda życia i dramatu egzystencji człowieka, krajozbrany malowane słowem), oraz trzeci, najsympatyczniejsza postać kobieca, w którym chodziło o motywację wyboru. Dwa następne tematy — interpretacja wierszy.



NIESTETY, TEN TEMAT NAJBARDZIEJ ROZCZAROWAŁ.

Brak odpowiednich pojęć, brak wiedzy o poezji, było raczej straszczanie wierszy (zwłaszcza Szymborskiej). Interpretacja jest nauką o formach literackich. Trzeba szukać sensów ukrytych, pojęć symbolicznych, zakamuflowanych. Pojęcia w dużej mierze polega na innym odwołaniu przez poetę wyrazu, na jego dwuznaczności. Odnosiło się też wrażenie, że nie wszyscy włączyli się w tytuł, lub też nie zrozumieli go. Większość prac — to bądź straszczanie, bądź opisy. Niestety, większość nie zrozumiała, że określenie "malować słowem" — to metafora, a więc należało wskazać, przy pomocy jakich środków językowych są to pejzaże malowane. W wielu pracach raziła egzaltacja ponad potrzebę. Za dużo pytań retorycznych, ochów, achów, zachwytów, za mało zaś wiedzy o dziele literackim, które zostało wzięte na warsztat. Przeszedzenie banalizuje. A przecież opisy pejzaży służą nie temu jedynie, by zachwyty wywoływać, lecz także ważniejszą funkcję pełnią, nie zawsze zresztą wywoływać muszą uczucie pozytywne.

Niestety, prace pisemne — poza nielicznymi wyjątkami —

WYKAZAŁY DOŚĆ SKROMNE OCZYTANIE.

Owszem, lektury szkolne są ważne, ale źle, kiedy się olimpijczyki jedynie do nich ograniczają. W wielu pracach dowiódł się zauważać ten sam błąd — utożsamianie myśli, przeżyć narratora z autorem.

tam się w tym roku odbywała. Dziś, kiedy olimpijskie emocje nieco opadły, spróbujmy z olimpijskim spokojem spojrzeć na jej wyniki, dokonać pewnego podsumowania. Od razu się zastrzegam, że choć występuję tu w podwójnej roli (dziennikarza i członka jury), postaram się jak najmniej wypowiadać własnych sądów, będąc przekonana, że Czytelników bardziej zainteresują opinie takich fachowców jak profesor Tadeusz Bujnicki (Uniwersytet Jagielloński i Wileński) prozodkani Maria Niewiedźwiczka, czy też starszy asystent polonistyki Barbara Dwidlewicz — członkowie tegorocznej jury. W skład jury weszli również docent Halina Turkiewicz, dr Romuald Naruniec (WUP), mgr Małgorzata Kosner oraz dr dr Bernadetta i Tomasz Chachalscy z Komitetu Głównego Olimpiady w Warszawie.

Biografia pisarza to jedno, a literatura, fikcja, zmyślenie literackie — to rzecz całkiem inna.

Wielu uczestników nie uporało się też z konstrukcją pracy, która nierzadko była dość chwiejna. Najczęściej zbyt długi i nie zawsze na temat wstęp, niezbyt wyraziste zakończenie. Ostatecznie sformułowania — nاینے i banalne. Trzeba wymagać od uczniów pewnej sprawności intelektualnej. Sporo też było pompacyjnego, napuszonego wielosłownia, powtórzeń. Jak się zdaje to pustostawie, tę potłokę, to nic nie zostaje. Nie robimy też dobrego wrażenia kolokwializmy, które mają rację bytu w stylu potoczonym, a prace olimpijską traktujemy raczej jak rozprawkę naukową, więc w tym wypadku style też się kłócą.

Kończąc swą analizę profesor Bujnicki zaznaczył, że były też prace na dobrym poziomie, jednakże pragnąc, by w przyszłości olimpijczycy ostrzegali się błędów, które popełnili ich dzisiejsi koledzy, właśnie na te niedociągnięcia zwrócił uwagę polonistów.

Po tak wyczerpującej analizie, jakiej dokonał pan profesor, innym członkom komisji, by się nie powtarzało, niewiele pozostało do mówienia. Prozodkani Przejana Maria Niewiedźwiczka wyraziła satysfakcję, że wielu olimpijczyków świetnie wypadło na egzaminie ustnym (można tu wymienić wspaniałe odpowiedzi Agaty Urbanowicz, Waldemara Majewskiego, Grażyny Czuliłodajty, Dariusza Malinowskiego, Anny Mickonis, Elżbiety Klebko, Beaty Balukiewicz i in.). Pani Niewiedźwiczka z przyjemnością zaznaczyła, iż



WIELU UCZESTNIKÓW OLIMPIADY POWAŻNIE SIĘ DO NIEJ SZYKOWAŁO.

Przychodził bowiem na polonistykę, pożyczali książki, konsultowali się. Jeśli chodzi o prace pisemne, to pani Niewiedźwiczka określiła ponad 10 prac o "najsympatyczniejszej kobiecie" Justynie Orzelskiej... jako przeróżające. Zdanie to zresztą całkowicie podzielili inni członkowie komisji. Czym się tłumaczy fakt, iż poza bohaterką powieści "Nad Niemnem" uczestnicy olimpiady nie dostrzegli w literaturze ani polskiej ani powszechnej żadnej innej sympatycznej bohaterki? A może zwiniała tu "Polonia", która akurat przed olimpiadą wyszłała na — bardzo zresztą udany — film?

— Język na Olimpiadzie jest nieco w gorszej sytuacji niż literatura — powiedziała st. asystent polonistyki Barbara Dwidlewicz. Jest to bowiem drugie pytanie i często proste jest za mało czasu. Poza tym tematów językowych jest mniej niż literackich. Trudniej jest też znaleźć odpowiednią literaturę, by je przygotować. Rozczarowało nieco, skądinąd taki ciekawy temat jak "Dialekty" z reguły ujęty zbyt teoretycznie, z małą ilością raczej nieciekawych przykładów. Szkoda też, że niektórzy uczniowie nastawieni byli raczej na występ słowny, mówili do siebie, zanim nie zadawano im pytania (na temat, oczywiście), bo wtedy różnie bywało.

CO ROKU NA OLIMPIADZIE PRYM WIODĄ UCZNIOWIE ZE SZKOŁ MIEJSKICH,

co zresztą nikogo nie powinno dziwić. Mają większy dostęp do tak zwanej kultury, mają też więcej niż uczniowie wiejskich wspaniałych książek. Niestety, uczniowie ze szkół rejonowych są pod tym względem w gorszej sytuacji. Jednakże propozycja niektórych nauczycieli z rejonu wileńskiego, by w przyszłości organizować duże olimpiady — jedną dla uczniów szkół miejskich, drugą dla wiejskich — chyba nie jest wyjściem z sytuacji, a i nie jest do przyjęcia. Właśnie tak ją oceniło wielu polonistów. Egzamin wstępne na wyższe uczelnie są jednakowe dla wszystkich. Zresztą pozostałe olimpiady — na przykład, z matematyki czy języka litewskiego też się nie dzieli na miejskie i wiejskie. Poza tym taki podział, który z góry zakłada, że ktoś jest gorzej, a ktoś lepiej, byłby jeszcze bardziej krzywdzący. Przecież każda Olimpiada jest adresowana dla szczególnie zdolnej młodzieży, a talenty rodzą się wszędzie. No i wszędzie są dobrzy polonisci, którzy potrafią kilka osób do olimpiady przygotować. Na przykład, tak jak

robi to pani Janina Sakon z Butrymańskiej Szkoły Średniej w rejonie sołeckim.

Ponoć nie ma tego zlego, co by na dobre nie wyszło. Podobnie jest i z problemami, jakich przysporzyła organizatorom — a nie tylko im — tegoroczna Olimpiada. Dotyczyła nie było precedensu, by się uczestnicy nie w własnej winy spóźniła na taką imprezę. Teraz zaistniał, stając się bójdem do opracowania regulaminu, który by przewidywał podobną sytuację.

Jako że Olimpiada jest imprezą, w której powinni brać udział najzdolniejsi, najlepiej przygotowani, postanowiono, by w przyszłości, tak jak to się dzieje w Polsce, do eliminacji ustnych przechodziły tylko ci, którzy za pracę pisemną zebraли minimum 10 punktów (z 30 możliwych), w ten sposób jury będą mogli więcej uwagi poświęcić każdemu uczestnikowi.

CHCIAŁBYM NA PROŚBĘ JURORÓW ZWRÓCIĆ SIĘ DO POLONISTÓW,

którzy szukają olimpijczyków. Proszę wierzyć, że zawsze, w jakiejś innej składce, komisja była, jest i mam nadzieję, pozostanie obiektywna. Dlatego brak zaufania, niezaskarżone zarzuty pod adresem organizatorów i jurorów są bardzo przykre. Ocenił prac pisemnych zawsze jest anonimowe. Kopery z nazwiskami są otwierane dopiero po sprawdzeniu ostatniej. Robi się to zresztą w obecności całej komisji.

Sądzę jednak, że pewne zgryzoty, jakie w toku tej olimpiady zaistniały oraz wskazuje na jej temat supozycje, że tak to określmy, nie mogą umniejszyć ani potrzeby i znaczenia tego niezwykle ważnego przedsięwzięcia, ani też wielkiej pracy organizatorów. Dlatego z prawdziwą przyjemnością chcę, na łamach gazety przekazać słowa podziękowania Ministerstwu Oświaty i Nauki, "głównodowodzącemu" Olimpiady — pani Alicji Barbarze Koskieskiej, inspektorowi wileńskiego rejonowego wydziału oświaty Edmundowi Bogdanowiczowi, sekretarzowi Olimpiady Teresie Wincelwicz, gościnnej szkole w Mickanach, no i wszystkim nauczycielom, którzy dobrze przygotowali młodzież. Tak więc — do następnej Olimpiady. A będzie to już siódma, która jak wiadomo jest cyfrą szczęśliwą.

tucja BRZÓWOWSKA
NA ZDJĘCIACH: profesor dwóch uniwersytetów — Jagiellońskiego i Wileńskiego Tadeusz Bujnicki ogląda zinnikule VI Olimpiady Literatury i Języka Polskiego na Litwie; uroczy uśmiech laureatki konkursu (drugie miejsce) Grażyny Czuliłodajty, która otrzymuje nagrodę z rąk prezesa PMSz Józefa Kwiatkowskiego, wymownie świadczy, że jest szczęśliwą.
Fot. Tadeusz Waszniewicz

Polityka językowa a integracja europejska

W trybie dyskusyjnym

W numerze 2 czasopisma "Moksha" w gronie... opublikowany został...

proponuje składa w UNESCO Międzynarodowa Federacja Języków Żyjących.

Rozpatrując politykę językową z punktu widzenia integracji Europy...

Dlatego ogólnie się przegwałę integracji... w tym celu...

Przynajmniej nie, że język obcy powi...

nader łatwy i dlatego dostępny uczniom... w miarę potrzeby i zawarcia umów...

Takie oto myśli zrodziły się u mnie... po przeczytaniu artykułu autorów...

Valdas BANAITIS

Łeb jak sklep

(Specjalnie dla "K.W." korespondencja z Polski)

Szkola. Słowem to odmiennie jest dorastającemu dziecku...

Nadzieja

"Jak będę duża, to dziadek kupi mi tolniest i pójdę do szkoły". Zdanie to powtarzała Marysia...

Pierwszy dzwonek

Pierwsza lekcja, pierwszy dzień, pierwszy tydzień, pierwszy miesiąc w szkole. Między dni szkolnej nauki...

Nu zając pagadli!

Generalnie nie nie zapowiadało kłopotów z nauką w drugim półroczu. Chociaż, patrząc z perspektywy...

Dobro dziecka

Prawdziwy wachlarz możliwości nauczyciela pokazała w drugim półroczu. Przyjrzyjmy się typowym zadaniom Marysi...

Środowisko: udzielił rzeczowej odpowiedzi na 3 pytania, np. co rozumie przez ekologię...

Muzyka: przepisać 5-6 zwrotek piosenki plus narysować ilustrację do tekstu.

W rezultacie Marysia, rozgarnięta dziesięćkrotna, zaczęła się gubić. Zdarzyło się jej zapomnieć zeszyt...

Pierwsza próba łagodnej perswazji z ich strony nie zrobila na nauczycielce specjalnego wrażenia...

Bilans

Właściwie, wydawało się, że nie ma co robić lamentu. Marysia otrzymała na koniec roku ocenę dobrą...

Marysia stopniowo odzyskuje dawny zapal

Nie chcąc być gołostowym, podajmy jeszcze bilans 'osiągnięć pani nauczycielki, ciagle powtarzającej, że wszystko co robi, to dla dobra dziecka...

Ku rozprawde

Liczyb i fakty mówią same za siebie. Dalecy jesteśmy od uogólniania. Zawód nauczycielski jest jednym z najtrudniejszych...

Z.G.

Zwroczność pedagogów

Kromka życia

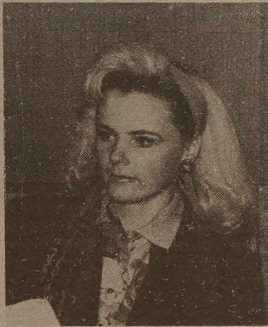
Odrojono mi kromkę chleba razowego białą jak waszytami... Kuchnia jęzika "światowego" trzeba jak...

Tajemnica szczęścia

Wiatr przyszywał i oglościł, że będzie rozdawał srebrne korale szczęścia. Rozłam potrafił granatowy kulerek niebia...

...Cześć!

Patrz dziś do Ciebie z arcykowej półkuli mojej duszy... Wznowić w sobie ciepłość...



rozniecić różowy ogień namiętności?... (nie masz już chyba tamtych różowych zapalek)...

Radość

Radość, dzisiejsza przyjaciółka pojęcia humoru, gaskała rudą wiewiórkę mojego natchnienia...

Regina PSZCZOŁOWSKA

Sużany

Wczoraj w prasie Litwy

LIETUVOS rytas

* "Czy psychiatry winni, że wzrasta liczba chorych psychicznie?" - rozważania dra psychologa Jonasa Grudzińskiego:

"Obecny stan gospodarczy i społeczny w naszym społeczeństwie sprzyja nasileniu wszelkich zakłóceń psychicznych. Przyczyna, niedostatek, wstrząsy społeczne, wzrost na ludzi o stałym systemie nerwowym. Nieprzypadkowo wzrasta liczba samobójstw i chorób psychicznych, a także przestępstw z powikłaniami psychicznymi.

To z kolei jeszcze bardziej pogarsza zdrowie i stan psychiczny ludzi. Wielu czuje zagrożenie i zagubienie, znajdując się obok osoby reagującej chorobliwie, bezsilnie lub rozwścieczonej, upośledzonej psychicznie, lecz porzucone na pastwę losu, którą się nikt nie opiekuje. Dlatego mówiąc o prawach ludzi chorych psychicznie musimy wyjaśnić, jakie są te prawa i jak się wiąże z prawami wszystkich pozostałych zdrowych ludzi.

Kto jest odpowiedzialny za zachowanie, czyny, zdrowie tych ludzi? Czy uproszone pojmowanie winności nie przynosi nam nowych problemów, nieścisłość a nawet ofiar?

Pamiętając, że w latach okupacji sowieckiej niektórzy lekarze współpracowali ze strukturami represyjnymi, usiłując się lekceważyć wszystkich psychiatrów. Abstrakcyjne pojęcie winności ludzi chorych psychicznie może być stosowane tylko z pewnym zastrzeżeniem, jako że psychicznie chorzy nie odpowiadają za skutki danej im winności, inaczej mówiąc, są niepoczytalni i nie potrafią rozstrząsać korzystać z danych im praw.

Barczo często bez pomocy innych ludzi po prostu nie potrafiliby przeżyć, nie chcieli się leczyć, nie strzegłoby się czyniącego na nich niebezpieczeństwa. To walec nie oznacza, że z chorymi psychicznie lub mającymi predyspozycję do tych chorób należy postępować jak z osobami pozabawionymi wszelkich praw obywatelskich. Wzrósłoby, interesów tych ludzi należy bronić maksymalnie. Jednak o krokach podejmowanych w tym celu powinna decydować nie chory, lecz człowiek zdrowy, specjalista.

Oskarżać lekarzy o używanie przemocy wobec chorych psychicznie, w ten sposób naruszających winność ludzi, mogą tylko całkowicie dyletanci. Dlatego bardzo ważne jest, by instytucje państwowe niezwłocznie zainicjowały powołanie specjalnej instytucji opieki społecznej, która zapewniłaby efektywny i wszechstronny cywilizowany tryb udzielania pomocy psychiatrycznej. Litwa wykształcała немало psychologów, którzy mogliby pracować w tej strukturze.

Diena

* "SOS! puka listonosz" - o tym, że "Lietuvos paistas" robi wszystko, by rodacy czytali jak najmniej wydań piśm Teresė Stanilaitė:

"Jak już informowaliśmy, przedsiębiorstwo państwowe 'Lietuvos paštas' znów zwiększa taryfy na przyjmowanie prenumeraty, jej opracowanie, ekspedycje, transportowanie i doręczanie prenumeratom wydań w drugim półroczu. Argumenty 'Lietuvos paštas' i jego właściciela - Ministerstwa Łączności i Informatyki podamy później. Od razu możemy stwierdzić, że ze wzrostem w każdym półroczu taryf usług, ich zakres nie zmienia się.

Najważniejsze co innego - gazety i czasopisma stają się dla czytelników zbyt kosztowne, jako że wzrost wydań wydawczych i kolporterskich zmusza wydawców do podwyższenia cen wydań. Dlatego konsumenci powinni zadawać wrozek i słuch przy pomocy dostępnych prymitywnych programów "pogadajmy", "zabawmy się" i innego rodzaju "informatycznych".

Taryfy za rozpowszechnianie prasy w drugim półroczu roku bieżącego 'Lietuvos paštas' zwiększył średnio o 25-28 proc. Byłby się wyznacznie, porównajmy ceny: za 6 numerów drukarskich jednego wydania w drugim półroczu 1994 r. przedsiębiorstwo to otrzymało 29 centów, w pierwszym 1995 r. - 36, a od lipca br. - 42 centy.

Im wydanie jest grubsze, tym więcej zdziera 'Lietuvos paštas'. Przykładowo, za jeden egzemplarz gazety o objętości do 10 arkuszy drukarskich 'Lietuvos paštas' żąda 39 centów. A jeżeli składa się z dwóch części (a właśnie tak jest), przy kompletowaniu gazety, za każdy egzemplarz pobiera się dodatkowo po 4 centy (...).

Wczoraj rozmawiałam z kierownikami różnych wydań i całkowicie sprawiedliwie oburzeni są na nowe taryfy 'Lietuvos paštas'. Najgorsze, że redakcje nie mające własnych kolporterów wydań będą musiały podpisać umowę z tym przedsiębiorstwem. 'Pirmadienis' obliczył, że taryfy wzrosną nie o 28 proc., jak twierdzi 'Lietuvos paštas', lecz o 35 proc. Jedynie przedstawiciele czasopisma 'Ieva' uznali, że nowe taryfy nie przesadzają ich-".

* "Dramat w dwóch aktach z okazji Dnia Teatru" - (autor Rusnė Marceniukė):

"Świąteczna euforia spowodowana wręczemnie Dniu Teatru mnóstwa barwnych 'Krzyśtołof' sprawiła, że pominięto milczenie spektakli, który się odbył w poniedziałek w Rosyjskim Teatrze Dramatycznym.

Dokładniej - nie odbył się. Nie z powodu choroby aktorów. Może należało pisać - "z przyczyn technicznych". A może tak, jak było naprawdę: dlatego, że pieniądza dla kierownictwa Rosyjskiego Teatru Dramatycznego są ważniejsze od ludzi przybyłych na święto.

14 marca 1995 r. kierownik Rosyjskiego Teatru Dramatycznego L. Zaikauskas podpisał umowę z firmą twórczą "Cia mūsų namai" o wynajęcie sali teatru na spektakl proponowany przez tę firmę ("Jak rządziżona" J. Flechera). Teatr zobowiązuje się "udostępnić pomieszczenie, przydzielić personel obsługi i techniczny", a odnajemca - zapłacić za to 1180 litów. Jak już wspomnieliśmy dniem wystawienia spektaklu miał być 27 marca. Jako ostatnią datę uiszczenia opłaty również podaje się 27 marca. Oczywiście, w umowie przewidziano także możliwość przeniesienia spektaklu z określonych przyczyn. Gdyby stało się to z winy odnajemcy lokalu, musiałby zapłacić taka ustalona suma, gdyby z winy teatru - spłacićby tylko faktycznie wydatki.

Umowa nabrała mocy z dniem jej podpisania, prezydent firmy twórczej "Cia mūsų namai" Vladimiris Peseckis zabrał się do reklamowania widowiska.

Oto utyvek z otwartego listu do wydawcy (teatru) Mirosława Kultury i Oświaty (?) do gazet Litwy i TV Wileńskich, wysłanego przez V. Peseckisa 28 marca 1995 r.: "Widowisko, który przyszli obzejrzeć komedii na scenie, oglądali ją pod zamkniętymi drzwiami teatru. Nie wysłuchano ich. 15 minut przed rozpoczęciem spektaklu robotnikom kazano zająć dekorację, a kierownictwo teatru udatło się na Dzień Teatru do Teatru Opery i Baletu.

Zostałem wypchany do wyjaśnienia sytuacji oburzonemu, żądającym satysfakcji widom (...) Sprzączka-kasjerka biegła po foyer i prosiła widowców zatrzymać aferastry, radziła żądać ode mnie pieniędzy za bilety, chociaż w kasie teatru sama bilety sprzedawała, a w dniu spektaklu jakoś dziwnie pracowała, nie od godz. 11, jak się umówiliśmy, ale od 14, a o godz. 17 w ogóle kasa zamknęła, jakby wiedziała, że przedstawienie się nie odbędzie (...). Ucharakteryzowani, gotowi do spektaklu aktorzy do ostatniej chwili czekali na rozpoczęcie, wierzyli, że Rosyjski Teatr Dramatyczny nie odwała spektaklu!

Niestety, w kasie teatru sprzedano biletów za 500 Lt, za 200 litów zabrano biletów do rozpowszechnienia, a wynajęcie lokalu zgodnie z umową miało kosztować 1180 Lt. Pieniądzy brakuje, widzów nie wypuszczamy. Następnie wezwano policję (...) spisano akt, że jestem pijany, chociaż policja i służba lekarska nie ustalily tego faktu (...). Wszystko to mogę przeboleć, wszystko rozumiem i wszystkim przepraszam. Jednak, panowie administratorzy Rosyjskiego Teatru Dramatycznego, czymż zwinili widz, przychodząc na spektakl, a nie po to, by grzebać w panów i mojej brudnej bieliznie. Prawnie nie mam racji, ale tylko wobec panów, więc wyjaśnijmy to (...) w gabinecie, na policji czy gdzie wolicie. Widzów jednak należało wypuścić. Świadczyłoby to o obliczu teatru, szanującego widza".

Na zakończenie V. Peseckis prosi Ministerstwo Kultury i Oświaty (?), by wpłynęło na Rosyjski Teatr Dramatyczny, by wydatkowanie na wcielanie zaplanowanego programu kwietynnego, zdaje się, 6 widowisk, jako że są już reklamowane, a bilety sprzedaje się.

Na scenie - dyrektor Rosyjskiego Teatru Dramatycznego Arturas Šablauskas (tylko zaocznie uczestniczył w ubawie poniedziałkowym - o to zleci odwołanie spektaklu, gdyż by nie zebrano należnej opłaty), główna księgowa Ałła Dišel i administrator Kęstutis Jukūnėnas. A. Šablauskas w ogóle nie musieliśmy zawierać umowy z V. Peseckim. Szpełam o wielu skandalach między nim a zaproszonymi gwiazdami rosyjskich teatrów, którym nie zapłacił honorariów, a także o skandalicznych charakterach jego i jego małżonki. Nie mogłem odmówić współpracy, gdyż wtedy zacząłby krzyknąć, że tu, w domu rosyjskiej sztuki, twórcej firmie nie pozwala się odnieść V. Peseckis w naszym teatrze zaplanowało mnóstwo widowisk. Nie podpisałismy jeszcze żadnej umowy, a on już sprzedaje bilety (...).

REPUBLIKA

* "Drugi kanał TV - w rękach LNK" - z informacji Agnė Zėmaitė:

"W wtorek wieczorem po długotrwałych i napiętych pertraktacjach tymczasowy dyrektor przedsiębiorstwa państwowego 'Lietuvos radijo ir televizijos centras' (LRTC - Litewski Ośrodek Radio i Telewizji) E. Ramonas i dyrektor generalny spółki telewizyjnej 'Laisvas nepriklausomas kanalas' (LNK - Wolny Niezależny Kanał) A. Silkinis podpisałi umowę w sprawie emisji programów na II kanale LTV.

Wczoraj R. Ramonas powiedział "Republic", że ze względów na konfidencjonalność umowa może być komentowana "bardzo wąsko". Jak powiedział R. Ramonas, w toku pertraktacji nad przygotowaną przez LRTC umowę, najwięcej sporów spowodowały warunki opłaty za wynajem kanału. Tymczasem dyrektor generalny LNK A. Silkinis twierdzi, że dyskutowano głównie nad konkretnymi sformułowaniami. Wg umowy II kanał telewizyjny LNK wynajmuje się aż do 31 grudnia 2000 roku. Umowa zobowiązuje również LNK do zapłacenia w ciągu 10 dni zaliczki łącznościowcom za korzystanie z sieci. Opłata za jedną godzinę z VAT-em wyniesie około 503 litów.

LNK zobowiązał się do transmitowania programów telewizyjnych średnio przez 18 godzin na dobę, a wyjście do eteru zapowiedział najpóźniej na 5 maja. A. Giržadas, były dyrektor "LitPollinter", obecnie - pracownik nowego LNK powiedział, że jeżeli się uda, to widowice będą mogli oglądać program o kilka tygodni wcześniej, jednak tylko w weekendy. Na razie LNK będzie retransmitowała tylko program "Ostankina" "Wremia" - obecnie prowadzi się w tej sprawie rozmowy. "W LNK pracują wszyscy, 48 byłych pracowników "LitPollinter TV" - stwierdził A. Silkinis.

W Europie w wyniku awarii ginie co trzydziesta osoba, na Litwie - co piąta Trwa Międzynarodowy Tydzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego

Już po raz drugi - od 27.03 do 2.04 w Litwie jak i innych 54 krajach Europy trwa zorganizowany przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ Tydzień Bezpieczeństwa Drogowego. W zasadzie ta akcja nie powinna być tygodniową, a stale trwającą. Tym bardziej, iż dotyczy ona właściwie bezpieczeństwa dzieci na jezdniach. Z zestawień statystycznych wynika bowiem, że to oni stanowią najbardziej zagrożoną grupę. To przedsięwzięcie jest szczególnie ważne dla Litwy - jesteśmy w czołówce pod tym względem.

To dowodzi i dane przytoczone na konferencji w Litewskiej Akademii Nauk.

Co piąty wypadek drogowy na Litwie kończy się śmiercią człowieka, podczas gdy w Europie w wyniku awarii ginie w przybliżeniu tylko co trzydziesta osoba. Zdaniem ministra komunikacji Litwy Jonasa Biržiškisa, taka sytuacja na Litwie zaistniała z tego powodu, że z ciągu 50 lat wśród naszych ludzi zmordzilo się przekonanie, że o wszystko powinno troszczyć się państwo.

Na konferencji naukowej poświęconej aktualiom bezpieczeństwa ruchu na drogach, zaznaczono, że na Litwie notuje się też więcej awarii niż w krajach cywilizowanych. Zdaniem J. Biržiškisa, na taki stan rzeczy wpływają również inne czynniki: do naszego kraju obecnie sprowadza się z Europy Zachodniej bardzo dużo starych samochodów w złym stanie technicznym, środków przeznaczonych na utrzymanie dróg wystarczaza zaledwie do naprawy głównych magistral. Policjanci też nie są w stanie zapewnić porządku na drogach, brakuje bowiem nie tylko sprzętu, ale również kwalifikacji, zaznaczył minister komunikacji.

Starys komisarzy Zarządu Policji Drogowej Liucijus Suslauskis zaakcentował jeszcze jeden problem, mianowicie, co roku zwiększa się licz-

ba dzieci, ginących w wyniku wypadków drogowych. Z danych statystycznych, jakie przytoczył komisarz, widać, że 90 proc. ginących dzieci stanowią mieszkańcy małych miasteczek, w wypadkach głównie gminy chiłpocy. Ponad połowa wypadków następuje z winy kierowców. Zdaniem przedstawicieli policji, w szkołach należy poświęcać sprawom bezpieczeństwa ruchu nie mniej uwagi niż wychowaniu moralnemu lub religijnemu.

Wzmy naszą stolicę. Kierowcy są nieostrożni. A dziecinnia jeszcze więcej. Co gorzej - pierwsi często jeżdżą pod dobrą dala. Zgodnie z danymi stołecznego komisarsa policji drogowej pana Stasysa Glebusa w roku ubiegłym w Wilnie zatrzymano 3072 nietrzeźwych kierowców. Z nich 400 skierowano nawet do więzi wyrzeczć.

Nie skutkują nawet drastyczne grzywny. Jeżeli przed wprowadzeniem w życie nowych przepisów ruchu i administracyjnych kara za ich łamanie tylko w czerwcu roku ubiegłego w stolicy "pobrano" 171 tys. litów. Zaś już w styczniu br. - 746 tys. litów, w lutym - 714 tys. litów.

Siłowem grzywny nie strasza "wirtuozów" kierownicy. Wilnianin A. Pietronis (a to może posłużyć za anegdotę) 28 października był zatrzymany 5 razy za kierownia samochodu w stanie nietrzeźwym. Za pierwszym razem wymierzono mu grzywnę 2 tys. litów. Następnie były po 5 tys. litów. Został on co prawda dłużny państwu jeszcze 15 tys. litów. Bowiem nie miał i czego zapłacić. Ale za to nie będzie mógł kierować pojazdem jeszcze 40 miesięcy! Ale kto o tym wie?

Siłowem zagrożenie na drogach i ulicach jest ogromne. Czy przyniesie poprawę stanu rzeczy Tydzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego?

Zygmunt WIRPZA



Migawki wileńskie.

Fot. Jan Lewicki

Wokół wiary, kościoła i prawdy

My proboszcza obronimy

Wśród moich rozmówców byli również tacy, którzy nie księdza zarzuć nie mogli, wręcz odwrotnie.

— Ten źle o księdzu mówi, kto sam do kościoła nie chodzi. A drzwi kościoła dla wszystkich stoją otworem. Nieprawda, że kościół jest zamknięty. Ksiądz nigdy nie mówi, kto ma ile płacić. Co dasz, to Bóg zapłać. Za kołodowanie też sumy nie wznaczał. Jeden dał 5 litów, a inny — nic — mówi Jonas Kukis, mieszkaniec Gliniczek.

— Ludźmi, którzy przerobili historię o księdzu wymyślają, kierują własne ambicje. Wiadomo, wszystkim nie do godziś. Ksiądz jest też człowiekiem. Nie mogę powiedzieć, że ludzie przestali do kościoła chodzić. Nigdy nie słysześmy, żeby któryś ksiądz ładnie się modlił. Parafianie lubią proboszcza. Jeśli będą chcieli nam księdza zabrać, my go obronimy — powiedział Alfons Karvelis.

Halina Dwilewicz powiedziała, że mieszka w Podbrzeziu od urodzenia i lepszego księdza tu nie było. "Jak się modli... to słyszeć trzeba. Co niedzieli chodzę do kościoła. A tych co najgłośniejszą na proboszcza narzekają, nigdy w świątyni nie widział. Jak oni śmieją o księdzu sądy wydawać, ci bezbożnicy".

Wola biskupa — dla mnie wola

Na początku ksiądz Algis Kazlauskas nie był rozmowny: "To nie sprawa "Kurierowi wileńskiemu". Piszcie co chcecie. Czynię, co się należy. Ja do tej parafii chciałem. Byłem w Podbrzeziu będąc klerykiem, wiało stąd chłodem, jak od zimnego kamienia".

Potem proboszcz odpowiedział, że ma antenę satelitarną, video, telewizor,

lecz nie ma żadnego "wideosalonu". Za zaświadczenie bierze po 50 litów, ponieważ wileński kapłan wszystkie śluby i chrzty zabiera. Młodzi z Podbrzezia wyjeżdżają na zaw sze. Daje im swobodę, za to bierze 50 litów.

— Nieprawda jest, że kołodując kazalem pieniądze dawać. Trzy lata nie kołodowałem, a w ubiegłym roku ludzie składali w ofiarę po 5, 10, 20 litów. Tylko jedna kobieta dała 50. Ludzie podatków nie płacą, nie mam z czego kościoła utrzymać, narzekał ksiądz.

Na moje pytanie o podatki ksiądz odpowiedział, że oficjalnej ustawy na ich temat nie ma, ale zawsze kościół utrzymywał się z tych pieniędzy, które ofiarują parafianie.

— Za pogrzebanie nieobszycyka prosiem 150 litów. Pogrzebów nie bývá wiele. Średnio w ciągu miesiąca 4,5 wypada. Niby skąd mam być tak bogaty, jak powiadają. Od półtora roku nie ma w kościele organisty. Bez 500 litów zażenie organista pracować nie zgodzi się. Takich pieniędzy nie mam. Płacię sprzątaczkę, pracce, zakrystianowi. Sam również muszę za coś żyć — kontynuował proboszcz.

Jak powiedział proboszcz, p. J. Stundisowi za pracę zapłacił tylko część obiecyanych pieniędzy, ponieważ nie została wykonana do końca. Resztę obiecał dać wówczas, kiedy p. Stundis i inni robotnicy skończą to, co zaczęli.

— Pamiętam pogrzeb Alfonsa Lachowicza. Był dobrym człowiekiem. Czego o żonie powiedzić nie mogę.

Była niedziela. Po mszy idę do zakrytych, a ona mi skrócone dziesiątki kładzie na kielich. "Zabierz" — powiedziałem. Naprawdę nie miałem czasu pogrzebać jej męża. Powiedziałem, żeby poprosiła ks. Ričardasa z Niemiency. A ona do Korwija pobiegła, stamtąd księdza sprowadziła. Pozwolił mi wziąć się ty-

ko na cmentarzu. Nagle zbiegli się ludzie, trumnę wnieśli do kościoła. Każdy swoje krycie... Pochowałem tego człowieka. Ani kopieki nie wzięłem — wspomina ks. Kazlauskas.

Proboszcz odpowiedział, że kiedyś w czasie nabożeństw około 20 dziewczynek przy ołtarzu było i tyleż ministrantów mu usługowało. Teraz dzieci nie zbiera, żeby ludzie nie gadali. Zaś wszelkie plotki o dziewczynach — wierutne kłamstwo.

— Niedawno miałem rozmowę z biskupem, podczas której wyznałem, że biskup nie chce, żebyśmy mówili ludzom ile ofiarować mają za pogrzeby. Wola biskupa — dla mnie wola. Ale nie wola gazety. O tym, gdzie mam być, zdecydowuje kuria. Proszę mi nie pomagać w odejściu z Podbrzezia. Prosiłem biskupa, żeby pozwolił mi to zostać przynajmniej przez pół roku. Nie mogę odejść teraz, brudem obłąny.

Jego Ekskolecja biskup wileński Juozas Tunaitis powiedział "Kurierowi", że podbrzeżskie parafianie skarzyli się na księdza A. Kazlauskasa. Jednak z gminy, a także od nauczycieli kierowane były listy ze słowami podziękują dla podbrzeżskiego proboszcza. Biskup powiedział również, że ma zamiar nakazać przeprowadzenie sondażu opinii parafian na temat ks. Kazlauskasa. W jaki sposób to zrobi, Jego Ekskolecja na razie nie wie.

Wobec Was jestem winny, to przyznaję

W ubiegłą niedzielę, po nabożeństwie ksiądz A. Kazlauskas przemówił do parafian. Odpowiedział na stawiane mu zarzuty. Prawie dosłownie powtórzył to, o czym mówił "Kurierowi". Dodał również, że po rozmowie z biskupem miał cztery pogrzeby, za które nie wznaczał, jaka ma być

ofiarą pieniężną. Obiecał w przyszłości też tak postąpić.

— Wobec Was jestem winny, to przyznaję. W czym muszę się poprawić, w tym się poprawię. Ale na nieważności nie zasługuję — powiedział ks. A. Kazlauskas.

Następnie przeczytał list napisany do gazety "Respublika", która wydrukowała artykuł potępiający księdza. Oto jego treść:

"My, wierni kościoła podbrzeżskiego jesteśmy zasmuceni artykułem wydrukowanym w dzienniku "Respublika" (17 marca). Już na pierwszy rzut oka widać, że artykuł ten ma jedyny cel — potępić proboszcza. Tytuł artykułu "Nie wiercie do winy" boleśnie rani serce i uczucie wiernych. Głosi potępiający wyrok na proboszcza, bo nie została wysłuchana druga strona, nie sprawdzono pogłoski. Dzięki Bogu, mamy wioskę i mamy prawo wiary. Jednak stanowczo wymagamy, żeby wspomniany artykuł został sprostanowany, ponieważ nie odpowiada rzeczywistości. Każdy wie, że zniszczenie dobrego imienia człowieka — największe zło, po odebraniu życia ludzkiego.

Proboszcz prosił, by ci, co zgadzają się z treścią listu, zbryli mu swój podpis. Co też część parafian uczyniła.

W kościele rozgorzał spór o prawdę. Ludzie słów nie szczyli. Wyzywali się wzajemnie od hajdaków, złodziei, pijaków, niedowiarłów. Dostało się też niezłej podpisanej. Według pewnej pani, została przekupiona.

Ksiądz oznajmił, że kościół już zamyka. Parafianie powoli zamykali Wychodził. Drzwi się zamknęły. W kościele zapanował spokój.

Zamiast epilogu

Podbrzezie było niedgęś wsią należącą do dóbr kościelnych. Historia powstania dworu w Podbrzeziu jest ściśle związana z założeniem w tej miejscowości kościoła, któremu prawa parafianie biskup wileński nadał w 1503 roku. Oczywiście, tamten kościół drewniany nie zachował się, zbudowano więc nowy, również drewniany.

Z kościołem w Podbrzeziu związana jest historia nie mająca precedensu w historii.

W 1866 roku na podbrzeżskiego proboszcza Jana Strzeleckiego, hulaka nie przestrzegającego celibatu, Kościół nałożył ekskomunikę. Wówczas ekskomunikowany ksiądz zwrócił się do władz rosyjskich z propozycją, że wraz z całą parafią przejdzie na prawosławie. Wkrótce księźda Jana przechrzczone na popa Iwana, a kościół zamieniono na cerkiew. Przez 40 lat parafianie walczli o przywrócenie w Podbrzeziu kościoła.

Czy to fatum podbrzeżskiego kościoła, wokół którego znów toczą się zatargi?

Mirosława JANUSKIEWICZ
Fot. Marian PaluszkieWicz



(Dokontczenie ze str. 1)

Ksiądz studuje przy kościele na wiejskiej wiosce. Na plebanie nikogo nie ma. Widocznie ma co przed sobą do roboty. Nowym wozem jeździ, a ładnie jeździ. Gdzie on to pieniądze zdobył?

Dużo starych ludzi tu mieszka. Wiadomo, że 300 litów do księdza nie pójdziesz. A ja zapłacić, to i samobójce pocho-

— opowiada Jan Stundis. — Za kołodowanie dla tych, co się pobrac mogą, to 50 litów płaci. A wiedy na płacie co powiesz, bez żadnych dodatków. Za pieniądze się modli. Za mną do chasy nie rozchodzi się. Cóż byłabyś na remont robiliśmy. Do Zroszenia, nie chcę już tego pieniędzy. Do kościoła chodzę — siebie nie znamina.

Janina Lachowicz mieszka w Gliniczkach. Ponieważ parafia ementacka nie ma swojego księdza, proboszcza A. Kazlauskas ją obsługuje. Oto co opowiedziała:

Przez 46 lat oboje z mężem wspaniale w chrzcie kościelnym oraz w pogrzebach. Przez ludzi byliśmy szanowaani. W sierpniu 1991 roku mąż zmarł. Proboszcz Kazlauskas powiedział, że jest zajety i chować nie ma czasu. Powiedział też, że bęymy zmarł będmę z Niemiency. Myśl o mębiej będmę z księdzem z Korwija. Ksiądz Kazlauskas zabronił rozwodzóm księdzu modlić się w kościele, powołał tylko na cmentarzu. Mianę wszystko mężczyźni wnieśli do księdza, nieobszycykiem do kościoła.

W kościele zapanował chaos. Ludzie biegali, przekonywali księdza. Wreście zaczęli wrzywać z księdza satannę. Zrobiło mi się słabo, rozpiłkaliśmy się. Prosiłam, żeby tego nie czynili. W końcu udało się im sam pochować męża. Pieniężny mi wziął, a potem wznosił, że mu nie zapłaciłam.

Po mębiej pogrzebie cztery razy płaćłam do kurii, prosiłam, żeby nam łaska zmienili. I nic. Nie ma prawdy w kościele".

Ludzie narzekali, że ksiądz w podwórku kościelnym garaż umieścił. Obawiam się również, że były wypadki, kiedy dwa pogrzeby odprawiał jednocześnie. Ze młodzieżą do miejscowości kościoła nie chce chodzić, nie chcą do Wilna jeździć modlić się.

Mówiono, że ksiądz z dziewczynami w ołtarzu w kościele gra, widziano go z kobietą. Ze w obawie przed księdzem, namochoł w kościele zamykać. Ze nad zakrytą urządził wideosalon, gdzie wszystko dywanami jest wyłożone. Ludzie o wszystkim opowiadają, chociaż nikt na własne oczy tego nie widział.

Zamiast byłego szpitala

Można nazwać otwarty ostatni etap w pracach przy budowie nowego szpitala. Zastępca wójta Jasina Bukowicka ze wsi Miliniszki. Naturalnie, pierwsze pytanie dotyczyło jego, jak nie staruszka czuje w nowym warunkach.

— A nie wysłuchał mnie stąd, nie porozumiewam z wami? — pytał na pytanie odpowiadając mi. — Nie chcę do domu. Jest mi tu bardzo dobrze. Karmię, opiekuję się, ciepło i pościel czysta. — Towarzysząca mi starza

pielęgniarka Vida Rakitienė wyjaśnia:

— Przed przybyciem do nas p. Janina żyła w bardzo trudnych warunkach. Sama — w pełnym sensie tego słowa. Dzieci nie ma. Krewni albo pomicierali, albo są daleko i zapomniał o niej. W domu zimno. Nie ma co jeść. Teraz ciągle pyta, czy zawsze będą tak karmić? Wielokrotnie bywałem w tym budynku. Przez wiele lat miałem swój pokój u s. W każdej sali rzędy ciasno ustawionych łózek. Dusznym,

ciasnym. Teraz budynek zmienił się nie do poznania. Ściany i sufity lśniły świeżą farbą, nowe podłogi. Na parterze i piętrze są pokoje, gdzie można obejrzeć program telewizyjny, przyjmować gości. Biela i czystość są leki stołków. Są natryski, gabinety lekarskie, zabiegowe. Jest cichy zakątek, gdzie można się pomodlić.

W Świątelnim Domu Starców jest 25 miejsc. W każdym pokoju są po dwa łóżka. Jak dotychczas, nie wszystkie miejsca są

zajęte, pretendentów co prawda nie brakuje.

V. Rakitienė mówi z wdzięcznością o sponsorach: — Pomagają nam stale. Zwłaszcza doktor Petras Karvelis. Niedawno otworzył on pierwszą w rejonie prywatną poliklinikę. Sam boryka się z trudnościami, ale wpłacił sporą sumę na nasze konto nr 142202 w Litewskim Banku Akcyjnym-Innowacyjnym w Świątelniam. Pomoc wpływa również od innych ofiarodawców.

Vida Rakitienė jest doświadczoną specjalistką. 14 lat pracowała wśród starców w domu inwalidów w pobliskiej wsi Struna. Tutaj będzie wraz z nią pracowała

jeszcze sześciu specjalistów. Wszyscy mają wykształcenie medyczne. Na razie jednak wypada różne prace wykonywać. Chociaż budynek został wyremontowany dobrze, to jednak kuchni nie ma. Na razie jedzenie przynoszone jest z kuchni nowego szpitala. Natomiast brakują pieniądze, aby uporządkować piwnice, w których poprzednio mieściła się kuchnia.

— Dobrze by było zawiesić na ścianach obrazy, na parapetach ustawić doniczki z kwiatami — mówią pracownicy przytulku. — Znowu jednak trzeba czekać na miłosierdzie i pomoc ludzi. Może ktoś spośród naszych czytelników też zechce dopomóc.

NikolaJ NIEZAMOW

BIELARUS WILEŃSZCZYNY

ŠTODNYOVAJA STARONKA TAVARYSTVA BIELARUSKAJ KULTURY Ū LITVIE № 31

Zajava Tavarystva Bielaruskaj Kultury ū Litvie

Viestki z Bačkaušcyny pra zaplana- vany Prezydentam referendum ad dzia- żajnaj symbolicy i movie vykylkaju ū nas vialikuju tryvohy i prymusajuć vystupić z nastupnaj zajavaj.

My, bielarusy VileŃščyny, na pracia- hu stahodździać nikoli ni wiedali inšaje bielaruskaje symboliki, jak biela-cyvo- na-bieby ściah i hierb "Pahonia". Našu movu spradzivcu imkunilsia vyčystać ū polskaja, ū rasiejskaja. Pad roznymi ściahami psychodzili da nas roznyja has- ŋajny, jak ū kalejdoskopie mianilsia ich dzia-żańmaja trybuty, ale tieso heta bylo prymsienaje, nakinutaje, žučeje. I tamu my zachavaliv svaju movu i svaju symboliku.

Stvareńnie Bielaruskaj Dzia-ža- vny, pryňaćaje jej Kanstytucy, ū jakoj upie- rnyŋiu ū history nasia symbolika i naša mova zakonata stal dzia-żańmymi, my pryŋiali z vialikiem entuzjazmam, bo ūpierŋuju adčuili siebia paŋnaprańnym narodam pamiz narodami. My i dumki nie mahli dopuścić, što svaja, demokra- tyčna vybranja ūhada, budzie praciahvad

zmahańnie z usim bielaruskim. Bo jakaja ž tady hetaja ūhada "svaja"? Ale, tym nia mienić, tak zdaryvasia.

Demokratyčna vybrany prezident respubliky hlaďdzić na trybuty dzia-ža- ŋnaja, jak na jakujuś pierakadzku, a nie jak na najvialikiy skarb, dziońny Bielarusi historyjny, i zamieist toho, kab ž hetym skarbam budovać bielaruskuj dzia-ža- ŋ ad nakładau, jon faktynaj admaŋlaćaje ad hetaja i prapanuje viarnuoa ū tyja časy, kali Bielaruŋ nia mieľa ani realnaj niezaleźnaści, ani dzia-ža-ńmaja movy.

My razumiejem, što takaja pazyčaja, heta toliki danija čuarańsami dnju, ja- kaha toliki zamuradźvaje postup Bielaru- skaj dzia-ža-ŋ ū budućnyju. Heta danina tym ludziam i nastrojам ū hramadźvym, jakija nia majuć perspekyvy. Bielaruŋ ū skłazdie Rasiejskaj dzia-ža-ń ziaśtođy była i budzie adstajaj ukraŋnaj, a nie kotnievajajuć eŋtrapiejku krajnaj. I kali dia rasiejskaj movy dzia-ža-ńnaje dživu- čmoticie ū Bielarusi budzie tiešioho nia- žnamym pryraćeniem teory ūpřyso, ū dia bielaruskaj jon stanie pryharovam na pavolnaje kanaanie. A heta zusim nia

toj los, jakohja my, bielarusy, žadajem dia svajev movy.

Zaviedźażnienie rasiejskaj movy ū ja- kaci dzia-ža-ńnaja stavić nas, bielarusi, ū hramadźvaje stanovyčaje, adbrajaje imia i hodnaść. Toje, što žo zmahańnie z ču- žnycami adali žyćcio pakalećni našyeh protkaj, choča ciasier adabrać a nas svaja bielaruskaja ūhada. Harefa dy so- ram na ūvies švie!

Ale my nie admaŋljaemias ad ideal- au, za jakija zmahalsia našyja staršy, i ličym nieabohodnym papia-ředzić, što ūviedźażnienie ū Bielarusi dzia-ža-ńnaja ra- siejskaj movy, ū takama skasavanie na- jaž nacynalanaj symboliki pryviedzie da hramadźkaha supraćstajnia ū kraŋnie.

Zadajućy našaj Bačkaušcyny ču- htejškaha vychadu z kryzysu i spradžnaha rosčvika, my zajatljajem, što zaplana- vajuć referendum toliki pahoryžy ekanamičny- jkaj, sacynalijna i kulturnyj ačizkaž ū Re- spubliky Toje, što narađajećkaja, kab žyć, nia musieć patačyp ū mahniu da toho, što adžo švoj sviek.

Viedzejm, što ž nami salidarnyja tieše šviedymija hramadžanije.

Zyvie Bielarusi!

Šviatekavańnie 77 ūhodkau Niezaleźnaści ū Vilni

24 savakija bielaruskaja hramadźka Vilni sabrasiala ū vialikaj zalil Doma Nastaŋnikaŋ, kab ūračysta adznačyć 77 ūhodki Niezaleźnaści Bielaruskaj Narod- naj Respubliki. Akramia vilen- čukou, siudy prytyli pradstaŋniki bielaruskich supotak z pravynicy, ū taksama delecijaja našyeh su- rodućiaž ū Radziny.

Viečar pačušias ūračystym himnam-malivaj "Mahutny Boža", jaho vykanož znany miasovcy operny salist Lavon Muraška. Z karotkim vinvavaniem da pry- stusnych žyarniustia staršynia rady TBK Chviedar Niurka. Z pry- vitanijami ad imia hašćej z Miensku vystupia staršynia rady Zhurtavańnia bielarusi ūvieto "Bačkaušcyna" Hanna Surmač. Jana paviedala pra ciamnity ślach, jakim išoŋ bielaruski narod da svajoj niezaleźnaści. Na žal, jon sjaže i siońnia nie zavieřany, pra što moža šviedyć i toje, što historyčny dziej 25 savakija nie pryznajecja ačynnymi ūhadami na- cynalnymi ūvietoŋ. Zamieist toho, kab zajmacca ratavanimiem raz- velenaj da samoha fundamentu nacynalanaj ekanomiki, barocho ž zbiaďnieniem -naroda, Pre- zydient Bielarusi abvialežaje za- viedźażnienie referendumu, nakira- vovanam na poŋnuju likvidacuju re- ŋast suverenitetu, jakija zastalsia jašče ū dzia-ža-ń.

Hanna Surmač avbieščila šerah šviatečnyeh vinvavaniŋ, jakija at- mavalica Zhurtavańnie "Bačkauš- čyna" ad bielaruskaj hramadźkaci roznyeh kraŋnau ūvieto.

Ad imia Bielaruskaha Narodnaha Frontu pryusnutnych vialita staršynia komisii BNF pa sviazii z zamiežžam Valačicina Tryhubovici. Jana ras- kazala pra toje, jak patryatyrcajnia demokratyčnyja siły Bielarusi ad- jadnovojuvaccja i robiaci usio mah- čymajec, kab na vybaroch ū pa- rlamencie Respubliki 14 trańnia asiastnuć pieramohu ū čiazkim zmahańni z tymi, jakija vieduć siońnia nacuju ū porrvu. Staršynia Sojmu Litvy Čestlav Juršenas,

vinšujućy bielaruskaju hramadź- kaść sa šviateŋ, nahadaŋi pra spolunuju historyju abvodny ū stahodździaju žyli ū adnoj činaj žavie, a z tym razam ciamrjaj i zmahalsia za svaju niezaleźnaść. Ad imia hramadźki ūviedaje pry- stusnyeh pavinvavaj staršynia Sa- maŋradu Vilni R.Čaplinkas. Veter- naraŋ Bielarusi-vilenčukou Lavon Łuckievicz, pradkačimava "Sanc", stavutah bielaruskaha paeta Mak- sima Bahdanoviča, ū jakim adzo ū symboličnaj formie pradkat- adźraženie svajoho narodu. Žyvim usia zala adspivajala "My vyzjizm šćynimi radami".

Ū mastačkaj časty vievaz- znajoga artyстка mienšakaha teatru adnoga arioka Halina Džabielov- z hlybokim pačućeniem i vycsym mastačvam pradkačimava šerah čudovnyeh tvoraž stavutah bielaruskich piśmieńnikau: Janku Kupaly, ūvladzimira Karatvičeva, Łarysy Hienidžy i Natali A- sienievaj. Vialikiem poľpčienam cieļvasija taksama vystupienie sa- listas Mienkaj Opierj i vydahna- historia i muzykavica Viktar Skarabatahava, jakij viedzie vialikuju i viedy vajužnu dia vycvierenia našaj kulturnaj pra- cytaryju prcu pa pošoku i ad- radźażniju staradajnia bielaruskaj piešni. Ū jaho majsterskim vy- kanaanaj pad akompaniem Hany Karžaniejskaj prysymija vy- ūchali piešni bielaruskich kam- pazytaraž XVII, XVIII i XIX stahodździaju — Jana Davļa Ho- lahoda, Vasija Kazioščikaha, Mi- čaila Kleafasa Arhinškaha, Na- paleona Orny i Stanislava Ma- niuškij. Vialikiem poľpčienam r- rastalsia viedomaja usiudym stu- chaczam piešnia Mikoly Kulikoviča "Oj, dy ū našym siele svadze budzie" i papularny ramans Si- mona Raka-Michajlovsčikaha "Zor- ka Venera". Audytoryja ciopa ūspryniala vystupienie mienškich hašćej, pra što šviedyći družnja vopleski ū zali.

KL

Viestki z Bielarusi

Pradžli časy, kali na vybaroch i vbyrač niebyto z kaho. Čia- pieršańnia vbyary ū Viarčouchu Šaviet daduć rekordnuju kolkaž kandidataŋ. Ūžo siońnia toliki pra Viečieskich akrohach zareistra- vana pa 6,7 pretendentaŋ na adno miecea.

Misyja Mižnarodnaha Valut- naha Fondu nehatynia adra- havajala na povysieńnie ū respubliky minimalnaj zarabotnej pľaty, pa- nižeńnia ūlkovaly staŋki Nacy- jonalnaha Banka i nizkija tempy pryvatyzacij. Pad pahrozaju stala ciasier vydzialeńnie MVF kredytaŋ dia Bielarusi.

Przyčynaj adstaŋki hatouñaha redaktara "Narodnaj hazety" bylo žmiasčieńnie ū haczecie pišma 29 hadovaha žychara Haradžanskaj vobi, prezidentu A.Łukašenkou, dzie, siarod inšaha, havorycca, što autar ciamrjaj i budzie ciamrjaj kolki treba, pracavać, nie pak- laďajućy ruk, biaz snu i ad- pačynku, kali budzie ūpeŋiuno ū šćaŋinaj budućnyj svajoj bačkauš- cyny — Bielarusi. Ū druhim vypadku prezident moža pad- pisivać damov, pravodzie refe- rendum, paruščaje kanstytucuju, ra- bioć usio, što pryviedzie da prapazy Bielarusi, a jamu astanećkio toliki adno — zmahacca. Prezidentu ž daviazdiecca pierajšij nia toliki

cieraz horki plać, ale i paz kroŋi, kroŋi soćien tysiać takich, jak autar.

Ū Miensku z 23 pa 26 savakija abvilsia ūžo ū 26 raz spabnietvaju pa volnaj baracie na przyt trochavoznaha čempionja švietu A.Miadzvieždzia. Heta adziny vid sportu, jakij maje "bielaruskuj prapisku". Ū tyh spabnietvach uďo ičnicłi pradstaŋniki boľ čym- sia 20 krain švietu. Sam A.Miad- zvieďžd prysunčič ū jakaci ha- narodnaha suďdzij i určau atletam przyt i padarunki. Turmiz z serij Hran-pry — heta važna dia pres- tyžu Bielarusi na švieteńnaj spar- tyvujnaj arenie.

Boľš za 52 tysiaćy čaťaviek značovadzioca ū miescach žnia- velenija. Heta samy vysoki pa- kazkyč za apojnia 30 haduŋ. Utrymańnie za kratami stołkich ludziej stala nakadnym dia dzia- žvaja. Košt utrymańnia adnaho žniavlenaha skłazdie 250-300 tys. rub. ū miesiac. Palavna žnia- volenyeh nie zablaščiečana pracaj. Žnačajna častka asuďžnyeh pa- čavodie siebie za kratami lepš, čym na svavobodie. Takim čynom, iz- laczajca parušanikau zakonu, hub- laje svajo przyznacheńie — dać vinouinam adčuć, što jon pa- karany.

Sioleta Navahrudak adznačaje 950 hod pieršaha letapisnaha ūpa- niameńija i 400 hod zasavnajnia haradzoha hierba. Navahrudak byi stalcijaju VKL. Na hierbie

Navahrudka vyvaja archanhieta Michaila, zastupnika horadu. Ū rukah jon tymraje mieć i vahy, heta šviedyćy pra toje, što usie sudovajja viederyčy VKL vyniosilija tuť.

Ū respubliky za studzeń- vadziena 318 roznyeh knih i brašur ahulnym nakladam 4.8 mln. asobnikau. Pa kolkaćki nazvaŋu atymilivajecca na 116 nazvaŋ boľš, čym ū minutyh hodzie. Ale ū toj ž čas ahulnyj naklad pamieńšyusia na 1 mln. asobnikau.

20 savakija na pošocy Niezaleźnaści pierad Domam uradu ždziejniju sprobu samopaleńnia žychar Ščućyni 62 haduŋ Sa- musievici. Jon abliu siebie ben- zynuje i padpalju. Ahoŋ ludziej advežia, a čhutkaja dapamoha advežia paciarpietaħ ū balnicu.

Papa Iaan Paŋta II bialaviu stvareńnie ū Miensku duchoŋnaha centra SND. Tuť spradzivcu mir- na susnavaj i ūzajemadziejnicłi roznyja kafesli. Na hierbie Mien- ska — vyvaja Dzivyj Maryi, što šviedyćy pra patražnau Baharodzy nad horadam.

Sioleta 585 haduŋ Hrunvralskaj bitvy i 645 haduŋ ad narađeńdzien- vialikaha kniazija Vitautaja. Jaho rychtujuccja adznačyć takija hra- madźkija arhanizacij, jak Biela- ruski Narodny Front, Bielaruskaje Zhurtavańnie Vajskočau i Sazuj Palakau Bielarusi.

paviedamili, što partrety, vystaŋoljenja ū zali, namalavajaja za apojnia žy hady.

Partret ličevca adnym z samych składzanyeh cenarž ū mastačvije, jakij na žal, siońnia pierazvaje prcu kryzysu, kali nie zniapadaju. I adna z metaj vystavy — prabudzic kiciańneći publiku da partre- naha mastačva. Vystava budzie pracavać da 7 krasavicy.

Dzień Voli ū škole

Ū minulyh numary "Bielarus Vileńščyny" paviedomalajala, jak šviatekavali ū Vileńskaj Bielaruskaj Himmazii 25 savakija — Dzień Voli. Siońniašnjaja bielaruskaja škola ū Vilni imkaviećia pieriarać usie lepšyja tradycy staroj Him- nazii, tamu taksama ūračysta adznačyja hety dziej.

Napiaraďadni, ū piatnicu, 24 savakija, na počatku zianiatku byŋ praviedzjeny ahulnoškolyne schoď. Zala byi ūpřyžoñnaja bie- laruskim hierbom i ściaham, pracu- ousi nimn "Mahutny Boža". Dyrektor H.Sivalava pryvitala pry- stusnych, vučni ū.Stankievicz, A.Vaškievič, A.Sutuŋin pračitali patryatyrcajny vjeřny, nastauŋni S.Vituška raspavioć pra značenie šviata "Dnia Voli", pra historyju nacynalanaj symboliki. Zakončy- lasia ūračystač družnym vyhu-

kam-přyvitanieŋ "Zyvie Bielarus — Žyvie!". Da šviata Niezaleźnaści pad- rychtavali ū škole i koncertnuju prapramu. Pad kiraeivaniem zas- tainajučyju V.Ĭavieźvič i L.Cimochaju dzieći postavili niewielički dra- matyčny abrazok, vycvujli piešni, turšerij, tancy. Hetaja praprama byi pakazanjaja ū drusćkicim sanatoryju "Bielarus", kudy žy- rasil našyeh vučnyh. Tak byi nařadžany žučnyj koncert. Ak- naladžany žučnyj koncert. Ak- naladžany vinvauć Vileńskaj bielaru- skaj školy ū im braili dzieći, dzieći, što adpačvaly ū sanatory- a taksama, vučni 2-oj spavni- nickej školy. Razam sa svaimi nastauŋnikami i vychavateľiamy byi padčyvitali Bielaruskaja piešni i vjeřny.

INFARMACIJA

— koźnyj paniaćdziak ū 19:05 pa družičaŋniu Litvy — bielaruskaja praprama.
— koźnjuju sobotu ū 11:30 pa druhaj prapramie radzjo pieradžaje "Bielaruskaje slova na čyvali Litovskaha radzjo".
— koźny dziej ū 21:00 infarmacija dia bielarusiŋ Litvy — pa pieršaj prapramie Litovskaha radzjo.
— Čyta-ŋ sčytania TBK pa vul. Žygimantuj 12-3. Pracuje z 11:00 da 14:00 štodnia akramia suboty i niadziel. Tel. 61-65-32.

Staronka "Bielarus Vileńščyny" žiaľujecca orhanam Tavarystva Bielaruskaj Kultury ū Litvie, jajoje niasie ūsiu adkaznać za žmiesť i formu publikacij.

Vyďavicie: Redakcyjnaja kalehlija Tavarystva Bielaruskaj Kultury ū Litvie, Staršynia Rady Tavarystva Chviedar Niurka.

Svaje dopisy, pažadani i krytyčnyja zaŋavhi dasyľajcie na adras: 2003 Vilnia, vul. Žygimantuj 12-3.

Pa usieh pytańniach zvanice pa telefonach: 44-90-01, 47-15-49

Wystawa Instytutu Goethego — w Wilnie Słowa czasu

Wcześniej w Literackim Centrum Dużej i Małej Między w Wilnie "Słowa czasu" stała się wystawa "Słowa czasu". Jest to ekspozycja poświęcona różnorodnym środkom poetyckim przygotowana przez Instytut Goethego specjalnie dla nauczycieli języka niemieckiego. Prezentacja jest przeznaczona jest dla osób w wieku od 14 lat.

"Słowa czasu" nie zamierzają stworzyć historii. Wystawa ma na celu zainteresowanie nauczycieli języka niemieckiego historią Niemiec, a zwłaszcza niektórymi aspektami historii jego państwa. Objmuje lata 1933-1945 ostatnią godzinę ludzi z Niemiec.

W celu wstępu do historii społeczeństwa narodowego i drugiej wojny światowej przedstawiono została debiutująca obywatelka Niemiec. Inne tematy — to integracja Republiki Federalnej Niemiec z Europą, jej polityka zagraniczna i gospodarka, rola kobiet, subkultury młodzieżowej, bull stąd, w 1968 r. dyskusja na temat

ochny środków i podział Niemiec aż do zjednoczenia w 1990 r. Ekspozycja zawiera dwadzieścia tematycznych rozdziałów. Mnóstwo fotografii, które poszczególne tematy łączą w opowiadania, umożliwia stworzenie pełnego obrazu. Też używany jest bardzo oszczędnie, aby nie nadziwy uwagi zwracających. Zasady tej holduje również wystawiany jednocześnie wideofilm. Folder, przeznaczony dla zwiedzających, koncentruje uwagę na różnych tekstach, nadających się do czytania: opowiadań, dialogów, fragmentów powieści, tekstów merytorycznych, wierszów, przekładających atmosferę tego okresu.

Nauczyciele mogą zamówić wyspecjalnie po tej wystawie telefonicznie u sekretarki katedry języka niemieckiego w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym — tel. 35-82-38 (w godz. 10-15).

Inf. wł.

SPORT

Na boiskach piłkarskich

Sroda stała pod znakiem piłki nożnej — odbyło się 20 spotkań w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. Piłkarze Litwy podejmowali w Wicie, dzurze Chorwacji. Rewelacyjnie spójniac się w eliminacjach zbliżone chorwacy zostali zastopowani. Wobec dwóch zwycięstw w Wilnie naszymi się zawodnicy bezkwalifikowane remisem, bowiem nasi zawodnicy nie pozwolili gościom na wygrany skrzydeł.

W następnych meczach czwartej grupy uczestniczą także wyniki: Ukraina — Włocławek 2:2, Słowenia — Estonia 1:1.

Ostateczna tabela tej grupy przedstawia następująco (drużyna, mecze, bramki):

Chorwacja	5	13	10:1
Włocławek	5	10	4:4
Litwa	4	7	10:10
Słowenia	4	5	5:3
Ukraina	4	3	4:8
Estonia	5	0	1:14

Następnie mecz — 26.04: Litwa — Chorwacja — Słowenia, Estonia — Ukraina.

A oto pozostałe rezultaty grupowych spotkań:

Grupa 1: Izrael — Francja — 0:0, Niemcy — Azerbejdżan — 4:1, Rumunia — Polska — 2:1.			
Rumunia	5	11	9:4
Francja	5	7	2:20
Niemcy	4	5	8:6
Izrael	4	4	3:4
Azerbejdżan	5	0	1:12

Grupa 2: Cypr — Dania — 1:1, Belgia — Belgia — 1:1.			
Belgia	5	13	2:3
Włocławek	4	5	5:4
Cypr	5	4	5:6
Dania	5	4	6:3
Belgia	3	1	0:4

W Kownie — mistrzostwa kibiców LLK

15 kwietnia w Kowieńskim Centrum Sportowym MSW odbędą się mistrzostwa kibiców Litwy. W imprezie uczestniczyć będą kibice LLK oraz klub "Lavera". W imprezie udział weźmą organizatorzy i trenerzy klubów kibiców "Lavera". W imprezie udział weźmą organizatorzy i trenerzy klubów kibiców "Lavera". W imprezie udział weźmą organizatorzy i trenerzy klubów kibiców "Lavera". W imprezie udział weźmą organizatorzy i trenerzy klubów kibiców "Lavera".

TELEWIZJA

PIĄTEK, 31 MARCA

7.30 — Dzień dobry, 8.35 — Lekcja jeż. ang. 9.00 — S. "Dolina lalek". 17.00 — Magazyn informacyjny "Szwajcarski akord". 17.05 — Niemiecki piar. Hans Werner Richter. 18.35 — Muzyczny magazyn "Szwajcarski akord". 17.50 — Film dok. "Spojrzenie z góry lodowej". 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Program dla dzieci. 18.50 — Wiadomości. 19.05 — Obecnie Niemcy. Krolowa Bony. 19.35 — Reportaże z regionu. 19.55 — Wideoam. 20.00 — Panorama. 21.05 — S. "Dolina lalek". 21.50 — Akcja Lasas. 22.15 — Nocny program psychologiczno-publicystyczny. 23.30 — Wiadomości wieczorne. 23.45 — Francuski film fab. "Nie lubię, gdy mnie kochają".

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA
7.30 — Horoskop. 7.35 — S. "Tak świat się kreć". 8.30 — S. "Granica noży". 16.35 — Magazyn katolicki (P). 17.00 — Zaproszenie (P). 17.20 — Wiekam (P). 18.00 — Telexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Koszykówka. "Alitas" (Kowno). 19.30 — "Dziś wieczór". 20.00 — "Dziś wieczór". 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat się kreć". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Film fab. "Fala gorąca". 24.00 — Dziś wieczór najczystszy.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA
7.30 — Horoskop. 7.35 — S. "Tak świat się kreć". 8.30 — S. "Granica noży". 16.35 — Magazyn katolicki (P). 17.00 — Zaproszenie (P). 17.20 — Wiekam (P). 18.00 — Telexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Koszykówka. "Alitas" (Kowno). 19.30 — "Dziś wieczór". 20.00 — "Dziś wieczór". 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat się kreć". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Film fab. "Fala gorąca". 24.00 — Dziś wieczór najczystszy.

7.30 — Wiadomości, 8.00 — Film anim. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — Show Guinnessa. 10.00 — Muzyka. 10.30 — Film fab. "Kowmy". 12.00 — Lekcja jeż. ang. 12.20 — Film fab. "Gur". 13.10 — Muzyka. 14.55 — Lekcja jeż. ang. 15.00 — Ażylkowa autostrada. 16.00 — Perłumy. 16.30 — Muzyka. 16.45 — Okno na przyrodę. 17.00 — Film fab. "Gur". 17.20 — Ażylkowa autostrada. 17.30 — Okno. 18.30 — Film anim. 18.55 — Lekcja jeż. ang. 19.00 — Wiadomości. 19.20 — 100 proc. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 20.55 — Lekcja jeż. ang. 21.00 — "Dziś wieczór". 21.15 — Nowości sportowe. 21.20 — Muzyka. 21.30 — S. "Kobra". 22.20 — Film fab. "Lista skazańców". 23.50 — Wiadomości.

KOVIENSKA TV
7.30 — "Studio 10". 10.30 — S. "Policjanci z Miami". 10.20 — "Studio 300". od 18.00 — Program. 18.05 — Muzyka. 18.20 — Film dok. 18.50 — S. "Policjanci z Miami". 19.40 — Anonse. muzyka. 20.00 — "Dziś wieczór". 21.00 — Film anim. dla dzieci. 21.00 — kino. kino. 21.00 — Film fab. "Sonata Kraizera". 24.00 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV
8.00 — Tydzień sportowy. 8.30 — Film anim. 8.45 — "Sobór". 9.00 — Petrol doroczny. 9.10 — Film fab. "Willa Roazura". 9.40 — Program humorystyczny "Raz na tydzień". 10.10 — S. "Świąteczny". 10.20 — "Rozmowa". 10.30 — "Pielęgniarka". 11.00 — Muzyczna gwiazda. 11.30 — S. "Lobny oddział Scotland Yardu". 12.30 — Tablica ogłoszeń. 12.45 — Wgłoszenie u Z. Gerbita. 13.15 — Rozmowa. 18.45 — Dziś wieczór. 19.00 — "Mam 20 lat". "W. Winokur.

OSTANKI
5.30 — Poranek. 8.25 — 5:15 — Dziennik. 8.50 — Słodka. 8.25 — Obserwacje, posuchają. 9.25 — Dziennik. 9.50 — Poranek. 9.55 — 9.25 — Rowykiecie pielnit ludowa śpiewka I. Żurina. 9.35 — Jeszcze trwa wiosna, lecz wierzymy... 14.00 — Władza i reforma. 14.20 — "Kwiaty". 14.30 — Poranek. 14.35 — Nowości. 14.40 — Show i biznes. 14.52 — Dziennik. 15.00 — Film dla dzieci "Lato w ZOO". 15.30 — Braining. 16.05 — Lekcja jeż. ang. 16.52 — Świat dziesiąty. 17.00 — Czas prawdy. 17.25 — Hokej. Podczas przerw — Dobranoc, dzienni. Dziennik. 20.00 — Czas. 20.20 — Człowiek tygodnia. 21.05 — Pole cudoów. 21.35 — Francuski film fab. "Wielcy detektywi". "Tajna misja". 23.00 — Dziennik. 23.10 — Przegląd muzyczny. 23.45 — Ekspres prasowy.

TV P1
10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Dornove przedzskole. 11.00 — "Powrót McClaina" — serial prod. USA. 11.50 — "Muzyczna Jedynka". 12.00 — Mamy i dzy duszki. "Zakończam się". 12.15 — Zrob to razem z nami. 12.30 — U siebie — magazyn mniejszości narodowych i etnicznych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agroprom. 13.45 — Mistrzostwa zawodowych par tanecznych. 16.30 — Program rozrywkowy. 16.55 — Muzyczna Jedynka. 17.00 — Moda na sukces. 17.05 — Francuski film fab. "Wielcy detektywi". 18.00 — Telexpress. 18.20 — "Tata, a Marcin powiedział". 18.30 — Gonicz — tygodnik kulturalny. 19.05 — Kultura. 19.25 — "Zabójca". 19.50 — Gula Gula. Mediana 13 — program satyryczny. 20.00 — "Wieczornica". 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Annie Hall" — film fab. USA. 22.45 — Pula dnia. 23.00 — W.C. kwadrans — program satyryczny. 23.15 — Sprawa dla opinii. 24.00 — Wiadomości. 24.10 — "Annie Hall" — film fab. USA. 24.15 — Sprawa dla opinii. 24.00 — Wiadomości. 24.10 — "Annie Hall" — film fab. USA. 24.15 — Sprawa dla opinii. 24.00 — Wiadomości. 24.10 — "Annie Hall" — film fab. USA. 24.15 — Sprawa dla opinii.

TV P1
10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Dornove przedzskole. 11.00 — "Powrót McClaina" — serial prod. USA. 11.50 — "Muzyczna Jedynka". 12.00 — Mamy i dzy duszki. "Zakończam się". 12.15 — Zrob to razem z nami. 12.30 — U siebie — magazyn mniejszości narodowych i etnicznych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agroprom. 13.45 — Mistrzostwa zawodowych par tanecznych. 16.30 — Program rozrywkowy. 16.55 — Muzyczna Jedynka. 17.00 — Moda na sukces. 17.05 — Francuski film fab. "Wielcy detektywi". 18.00 — Telexpress. 18.20 — "Tata, a Marcin powiedział". 18.30 — Gonicz — tygodnik kulturalny. 19.05 — Kultura. 19.25 — "Zabójca". 19.50 — Gula Gula. Mediana 13 — program satyryczny. 20.00 — "Wieczornica". 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Annie Hall" — film fab. USA. 22.45 — Pula dnia. 23.00 — W.C. kwadrans — program satyryczny. 23.15 — Sprawa dla opinii. 24.00 — Wiadomości. 24.10 — "Annie Hall" — film fab. USA. 24.15 — Sprawa dla opinii. 24.00 — Wiadomości. 24.10 — "Annie Hall" — film fab. USA. 24.15 — Sprawa dla opinii.

Mistrzostwa zawodowych par tanecznych. 16.30 — Program rozrywkowy. 16.55 — Muzyczna Jedynka. 17.00 — Moda na sukces. 17.05 — Francuski film fab. "Wielcy detektywi". 18.00 — Telexpress. 18.20 — "Tata, a Marcin powiedział". 18.30 — Gonicz — tygodnik kulturalny. 19.05 — Kultura. 19.25 — "Zabójca". 19.50 — Gula Gula. Mediana 13 — program satyryczny. 20.00 — "Wieczornica". 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Annie Hall" — film fab. USA. 22.45 — Pula dnia. 23.00 — W.C. kwadrans — program satyryczny. 23.15 — Sprawa dla opinii. 24.00 — Wiadomości. 24.10 — "Annie Hall" — film fab. USA. 24.15 — Sprawa dla opinii. 24.00 — Wiadomości. 24.10 — "Annie Hall" — film fab. USA. 24.15 — Sprawa dla opinii.

14.00 — Degraas". 13.25 — Sport na świecie. 14.25 — Final Lity Koszykar. 15.20 — Wstępny konkurs. 16.35 — Konkurs brydzy gadacjonalny. 17.05 — Życzność. 18.10 — Wiadomości. 18.20 — "Zary wesołej harmonii". 18.50 — Obiek na 19.10 — W świecie kina i festiwali. 19.15 — Wywiad — konkurs brydzy gadacjonalny. 19.15 — Wywiad — konkurs brydzy gadacjonalny. 19.15 — Wywiad — konkurs brydzy gadacjonalny. 19.15 — Wywiad — konkurs brydzy gadacjonalny.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA
8.30 — Horoskop. 8.35 — S. "Tak świat się kreć". 9.30 — Prospekt. 9.50 — Film anim. 10.00 — Dzieś wieczór. 10.30 — "Dziś wieczór". 10.30 — "Dziś wieczór". 11.30 — Ruznia. 12.30 — "Mała inna". 13.00 — Wiadomości (P). 13.10 — TV Kraków — powitanie. 13.20 — "Pula dnia". 13.20 — Znajomi z ZOO (P). 13.45 — Teatr dla dzieci. 14.30 — "Mała katechizacja" — serial anim. dla dzieci (P). 15.00 — Wojenko, wojenko: "Tako i pieść" — film fab. (P). 16.40 — Kazimierz Madej — wiersze prosienci (P). 16.50 — Lisy od żuraw (P). 17.00 — Teatr "Cinemat". (P). 17.40 — Muzyka młodzieżowa (P). 18.00 — Telexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Koszykówka (Szwajcarski). 18.45 — "Sakaia". 19.00 — 20.00 — Mecz NBA. 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat się kreć". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Film fab. "Kozmar". 0.10 — Słowo na niedzielę. 0.15 — "Kobylki w rocku". (P). 1.10 — "Telewizyjny wiec ogromna" — reportaż (P). 1.25 — Widowsko artystyczne. 1.30 — "Rzeka kłamstwa" — serial TVP (P).

9.00 — Film anim. 10.30 — Film fab. "Oskar". 12.00 — S. "Kobra". 12.50 — Muzyka. 13.30 — "Królestwo Zjednoczone dzisiaj". 14.00 — Metro wielkich miast. 14.30 — Ekipa przygotowuje wielki naród. 15.30 — Floyd na zemi Hisszi. 16.00 — VIVA Chat. 17.00 — Deutsche Welle. 17.30 — "Sam sobie reżyserem". 18.00 — S. "John Ross". 18.30 — Muzyka. 19.00 — Wiadomości. 19.20 — Lielko. 19.30 — S. "Buntownik". 20.00 — Film anim. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Muzyka. 21.30 — Film fab. "Matka Maria". 23.15 — Wiadomości. 23.30 — Film fab. "Ze zycia".

KOVIENSKA TV
9.00 — Program. 9.05 — Pożyczmy. 9.25 — Smaczny! 9.30 — Poranek z muzyką. 10.00 — Film fab. dla dzieci "Mama". 11.25 — Muzyka. 11.40 — Program "Wakacje". 12.00 — Wszakże widoczka. Film fab. "Tropniecie obok". 12.1. 14.05 — Film dok. 15.05 — Film fab. "Dni zamówienia". 17.15 — Film muzyczny. 18.30 — S. "Prakonywa". 19.20 — "Lutskie miasteczko". 20.00 — Wiadomości. 20.20 — Film anim. dla dzieci. 21.00 — ABC zdrowia. 21.30 — Wiza. 23.30 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV
7.55 — Film anim. 9.15 — Jelebiowicz. 9.35 — S. "Kelly". 10.30 — Ekran tygodnia. 10.50 — Muzyka filmowa. 11.00 — Film fab. "Dwadzieścia krzesła". 11.2. 13.45 — 10 minut z teledziennik R. Kłak. 13.55 — "Wiosna filmowa w Wilnie. 15.15 — Film dok. "Morscy doroczni". 15.10 — Program show "Ja sama". 18.45 — Ekran tygodnia. 19.00 — Wywiad. 19.30 — Humorystyczny show "Przerwa na reklamę" (USA). 20.30 — "FiR". Film fab. "Romans zabytkowy" (1-2). 23.40 — Tablica ogłoszeń. 23.45 — Nocny serial "Skrzyżowanie". 24.00 — Program "Połdniejze Wieronicy". 23.40 — MTV.

OSTANKI
5.00 — Poranek. 7.45 — Skow pastora. 8.00 — Dziennik. 8.15 — Lego. 8.45 — Film anim. 9.30 — Smak. 9.45 — Pożycie poranne. 10.15 — Bajki o wiewiórcy. 10.25 — Przed 50 lat. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Promocyjonalne historie. 11.50 — TV film muzyczny. 13.25 — Zwierciadło. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Wielki wieczór. 14.50 — W świecie zwierząt. 15.25 — W poszukiwaniu utraconego. 16.10 — Zszelżyły przypadki. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program humorystyczny. 17.50 — Francuski film fab. "Dwojczki". 19.40 — Dobranoc. dzienni. 20.00 — Czas. 20.40 — Klub "Biała papuga". 21.25 — Serial TV "Przekleństwo Durana". 22.25 — Program "Fantazja Farietewa". 0.15 — Dziennik. 0.30 — Film fab. "Fantazja Farietewa" (2).

TV P1
10.05 — "5-10-15". 11.30 — Kwent — program popularnonaukowy. 11.50 — Co wy na to? — quiz. 12.00 — "Kant" — genialny twórca. 12.50 — film dok. 12.50 — Swojskie kłopoty. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Kłaj — magazyn regionalnych oddziałek TVP. 13.35 — Muzyczna Jedynka. 13.45 — Swojskie kłopoty. 14.30 — Wai Dniepr. 14.55 — Swojskie kłopoty. 16.05 — Utrzymujemy teatr rozkłami. Mojer — "Lwarziminy wolf". 17.00 — "Wierzysta świat" — film dok. prod. ang. 17.30 — "Most Brooklynski" — serial prod. USA. 18.00 — Telexpress. 18.20 — Program informacyjny. 18.30 — Materna do Materna. 18.50 — Swojskie kłopoty. 19.10 — "Beverly Hills. 90210" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczornica. 20.15 — Muzyczna Jedynka. 20.30 — Wiadomości. 0.25 — Wiadomości. 0.35 — Sportowy sobota. 0.50 — "Główny wrt" — film fab. prod. USA. 2.10 — "Uśmiech niebios" — film fab. prod. włoskiej. 3.50 — Muzyczna Jedynka.

NIEDZIELA, 2 KWIEŃCIA

LTV
9.00 — Świąteczny Chrystus. 9.30 — Gest. 9.50 — Zdrowie. 10.30 — S. dla dzieci "Salty". 10.55 — Siedem dni kowka. 12.45 — W świecie kina i festiwali. 12.45 — Płetro 19.17. 13.30 — Mistrzostwa zoidalne niemieckie. 13.55 — Pamięć. 14.30 — Azymy. 15.00 — Konkurs artystyczny. 16.00 — "Zabójca". 16.50 — "Miska i przydługie studio TV". 17.20 — Program dla młodszych samochodów "Automania". 18.15 — Wiadomości. 18.25 — Kolorowy cykl. 18.50 — W świecie kina i festiwali. 19.20 — Niedziela Fototele. 19.50 — Jazz session. 20.30 — Panorama. 21.05 — Piarzyka kanał. 21.25 — S. "Zejalni otobusy". 22.40 — "Wiekam" rokocy. 23.10 — Wiadomości wieczorne.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA
8.30 — Horoskop. 8.35 — S. "Tak świat się kreć". 9.30 — Krok. 10.00 — Spotkanie. 10.30 — Dziś wieczór. 11.30 — Dziś wieczór najczystszy. 12.15 — Wywiad "Wordiner". 12.35 — "Denver ostatni dinoszar" — film anim. dla dzieci (P). 13.00 — Polska ABC. 13.45 — "Tako i pieść" — serial anim. dla dzieci (P). 13.15 — Tata, a Marcin powiedział". (P). 15.25 — "Ojczyzna polska". (P). 15.40 — Akcja Niesionowski. 16.30 — "Wielki sukces". 16.40 — Spotkanie z prof. Romanem Witkaczem (P). 16.20 — "Przebieg katastrof listy" (P). 16.55 — Biografie. "Odczyt z 1" — film dok. 0. Taduusz Zebierski-Boyu (P). 17.00 — Telexpress. 17.30 — "Wizja 22". 17.40 — Wywiad go po tubczy. 20.20 — "Słami słow". film fab. (P). 20.30 — Leonard Petraszak i jego poland (P). 0.35 — Count Basie Miedzi w Poland (P). 1.25 — Sportowa wiadomość (P).

TELE-E
9.00 — Film anim. 10.15 — Okno na przyrodę. 10.30 — Film anim. "Niezwykłe przygody muszkieterów". 12.00 — S. "Kobra". 12.50 — Muzyka. 13.00 — POP TV. 14.00 — Ocean murzeł. 14.30 — "Jamnicki wiatrak". 14.45 — "W. W. 19.30 — Graingera. 16.00 — Deutsche Welle. 16.30 — Z historii "Formuły". 17.00 — Dzikie Południe. 17.00 — Ciężki ludziz. 17.00 — "Wielki sukces". 17.15 — Wiadomości. 19.20 — Muzyka. 19.30 — Show Guinnessa. 20.00 — Sport na świecie. 20.30 — Film anim. 21.00 — Patrzyj uważnie! 21.30 — Film fab. "Brzeg wly, brzeg prawy".

KOVIENSKA TV
9.05 — Pożyczmy. 9.25 — Smaczny! 9.30 — Poranek z muzyką. 10.00 — Film fab. dla dzieci "Mama". 11.25 — Muzyka. 11.40 — Program "Wakacje". 12.00 — Wszakże widoczka. Film fab. "Tropniecie obok". 12.1. 14.05 — Film dok. 15.05 — Film fab. "Dni zamówienia". 17.15 — Film muzyczny. 18.30 — S. "Prakonywa". 19.20 — "Lutskie miasteczko". 20.00 — Wiadomości. 20.20 — Film anim. dla dzieci. 21.00 — ABC zdrowia. 21.30 — Wiza. 23.30 — Wiadomości.

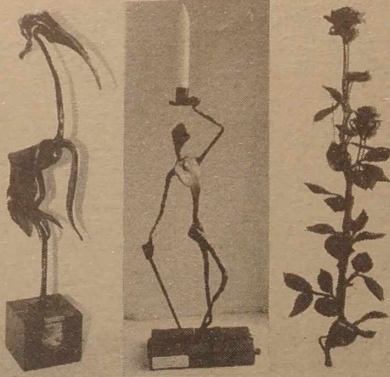
WILEŃSKA TV
7.55 — Film anim. 9.15 — Jelebiowicz. 9.35 — S. "Kelly". 10.30 — Ekran tygodnia. 10.50 — Muzyka filmowa. 11.00 — Film fab. "Dwadzieścia krzesła". 11.2. 13.45 — 10 minut z teledziennik R. Kłak. 13.55 — "Wiosna filmowa w Wilnie. 15.15 — Film dok. "Morscy doroczni". 15.10 — Program show "Ja sama". 18.45 — Ekran tygodnia. 19.00 — Wywiad. 19.30 — Humorystyczny show "Przerwa na reklamę" (USA). 20.30 — "FiR". Film fab. "Romans zabytkowy" (1-2). 23.40 — Tablica ogłoszeń. 23.45 — Nocny serial "Skrzyżowanie". 24.00 — Program "Połdniejze Wieronicy". 23.40 — MTV.

OSTANKI
7.30 — Poranek. 7.45 — Skow pastora. 8.00 — Dziennik. 8.15 — Lego. 8.45 — Film anim. 9.30 — Smak. 9.45 — Pożycie poranne. 10.15 — Bajki o wiewiórcy. 10.25 — Przed 50 lat. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Promocyjonalne historie. 11.50 — TV film muzyczny. 13.25 — Zwierciadło. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Wielki wieczór. 14.50 — W świecie zwierząt. 15.25 — W poszukiwaniu utraconego. 16.10 — Zszelżyły przypadki. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program humorystyczny. 17.50 — Francuski film fab. "Dwojczki". 19.40 — Dobranoc. dzienni. 20.00 — Czas. 20.40 — Klub "Biała papuga". 21.25 — Serial TV "Przekleństwo Durana". 22.25 — Program "Fantazja Farietewa". 0.15 — Dziennik. 0.30 — Film fab. "Fantazja Farietewa" (2).

TV P1
10.05 — "5-10-15". 11.30 — Kwent — program popularnonaukowy. 11.50 — Co wy na to? — quiz. 12.00 — "Kant" — genialny twórca. 12.50 — film dok. 12.50 — Swojskie kłopoty. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Kłaj — magazyn regionalnych oddziałek TVP. 13.35 — Muzyczna Jedynka. 13.45 — Swojskie kłopoty. 14.30 — Wai Dniepr. 14.55 — Swojskie kłopoty. 16.05 — Utrzymujemy teatr rozkłami. Mojer — "Lwarziminy wolf". 17.00 — "Wierzysta świat" — film dok. prod. ang. 17.30 — "Most Brooklynski" — serial prod. USA. 18.00 — Telexpress. 18.20 — Program informacyjny. 18.30 — Materna do Materna. 18.50 — Swojskie kłopoty. 19.10 — "Beverly Hills. 90210" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczornica. 20.15 — Muzyczna Jedynka. 20.30 — Wiadomości. 0.25 — Wiadomości. 0.35 — Sportowy sobota. 0.50 — "Główny wrt" — film fab. prod. USA. 2.10 — "Uśmiech niebios" — film fab. prod. włoskiej. 3.50 — Muzyczna Jedynka.

OSTANKI
7.30 — Poranek. 7.45 — Skow pastora. 8.00 — Dziennik. 8.15 — Lego. 8.45 — Film anim. 9.30 — Smak. 9.45 — Pożycie poranne. 10.15 — Bajki o wiewiórcy. 10.25 — Przed 50 lat. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Promocyjonalne historie. 11.50 — TV film muzyczny. 13.25 — Zwierciadło. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Wielki wieczór. 14.50 — W świecie zwierząt. 15.25 — W poszukiwaniu utraconego. 16.10 — Zszelżyły przypadki. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program humorystyczny. 17.50 — Francuski film fab. "Dwojczki". 19.40 — Dobranoc. dzienni. 20.00 — Czas. 20.40 — Klub "Biała papuga". 21.25 — Serial TV "Przekleństwo Durana". 22.25 — Program "Fantazja Farietewa". 0.15 — Dziennik. 0.30 — Film fab. "Fantazja Farietewa" (2).

TV P1
10.05 — "5-10-15". 11.30 — Kwent — program popularnonaukowy. 11.50 — Co wy na to? — quiz. 12.00 — "Kant" — genialny twórca. 12.50 — film dok. 12.50 — Swojskie kłopoty. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Kłaj — magazyn regionalnych oddziałek TVP. 13.35 — Muzyczna Jedynka. 13.45 — Swojskie kłopoty. 14.30 — Wai Dniepr. 14.55 — Swojskie kłopoty. 16.05 — Utrzymujemy teatr rozkłami. Mojer — "Lwarziminy wolf". 17.00 — "Wierzysta świat" — film dok. prod. ang. 17.30 — "Most Brooklynski" — serial prod. USA. 18.00 — Telexpress. 18.20 — Program informacyjny. 18.30 — Materna do Materna. 18.50 — Swojskie kłopoty. 19.10 — "Beverly Hills. 90210" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczornica. 20.15 — Muzyczna Jedynka. 20.30 — Wiadomości. 0.25 — Wiadomości. 0.35 — Sportowy sobota. 0.50 — "Główny wrt" — film fab. prod. USA. 2.10 — "Uśmiech niebios" — film fab. prod. włoskiej. 3.50 — Muzyczna Jedynka.



Co, kiedy, gdzie

Teatr

* Dziś w Operze balet Głazunowa "Raimonda". Jutro — "Cygański baron". W niedzielę — "Don Kichot".
* Akademicki Dramatyczny zaprezentuje w sobotę "Przedawcę deszczu". W niedzielę — "Czerwony Kapurek".

* W Małym Teatrze (scena Dramatycznego) dziś do obejrzenia "Uśmiechnij się do nas, Boże".

* Propozycje Rosyjskiego Dramatycznego. Dziś "Sorry". W niedzielę dla dzieci "Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków". Wczorajem — "Nieszczęśliwcy i inni".

* Lalkowy zaprezentuje dziś "Cyrk — to jest cyrk". W niedzielę — "Błękitny piesek".

Odczyty, wieczory, koncerty

* Jak zarządził Amerykaniec! — oto temat odczytu, który dziś będzie miał w lokalu "Wiedzy" (Wileńska 22) psycholog ze Stanów V. Stołkus. Godz. 18.30.

* Wiecej satyry i humoru w Pałacu Pracowników Sztuki. Dziś godz. 18. Poprowadzą go R. Varnaitis i S. Navardaitienė.

* W lokalu Domu Nauczyciela (Wileńska 39) dziś o 20.00 koncert muzyki jazzowej.
* Zespołu "Arsenalas" możemy posłuchać w niedzielę o godz. 18.00 w lokalu Muzeum Sztuki Stosowanej.



Szykujący się do wyjścia z restauracji po zjedzonym obiedzie profesor zaprzęga przedchozącego obok kelnera: — Czy ja czegoś nie zapomniałem?

Wystawy

* Najwięcej chyba prezentacji jest w stołecznej galerii "Arka" (Ostrobramska 7). Ekspozują tu swój dorobek plastycy R. Olsauskas, T. Simonaitienė oraz goście z Danii. Dziś natomiast zostanie tu otwarta autorska wystawa znanego plastyka litewskiego Broniusa Uogintasa.

Pięknie prezentowane są również wyroby kowali, zjednoczonych w przedsiębiorstwo "Kalvēda". A propozycje Vyginasa Adamavičiusa utrwalił na swych zdjęciach nasz fotoreporter.
* Malarstwo i listy miłosne (autorstwo S. Paukštis i H. Kunčičus) złożyły się na pokaz czynny w galerii "Langas" (Oszmiańska 8).

* "Vartai" (Wileńska 39). Malarstwo V. Jusonisa prezentowane jest w tej galerii po raz wtóry. A dla I. Stauskaitė (rysunki i akwarele) obecny pokaz jest 15. z kolei. Natomiast I. Gečienė zorganizowała swój po raz pierwszy.

Ciekawe są też prace tu wystawiane pod ogólną nazwą "Zapomniane płótna". Pięciu artystów starszego pokolenia wystawia na osad publicystki swój nieco już zapomniany dorobek.

* Kto nie zdążył obejrzeć najnowszych projektów, makietów dotyczących zabudowy Wilna (wydział urbanistyczny i architektury) prezentowanych w Arsenale (Arsenałska 3), może to jeszcze zrobić. Są to ostatnie dni pokazu.

* Natomiast w galerii "Kuparis" (Świętojańska 3) — malarstwo V. Juodgabytė.
* W "Kuparėle" (Wielka 38) — próby malarskie młodych artystów plastycznych zjednoczonych w studium "Scimyna".

H.G.
Fot. Marian Paluszkievicz

— Tak, o napivku.

— Kochana, czy naprawdę po śmierci zamieniamy się w pył?

— Oczywiście.

— Wyobraź sobie, pod naszym łóżkiem leży dwóch zmarłych.

—

Zazdrośna żona do męża:

— Tak, nie znalazłam u ciebie liścików miłosnych ani śladów zminki na kózku. Ale pasy bezpieczeństwa w twoim samochodzie są ustawione na znacznie chudszej kobiecie niż ja...



Kochanej Mamusi,

Daniel Miczudo,

z okazji urodzin wszystkiego co najlepsze i przynoszące radość, jak najwięcej radosnych i słonecznych dni opromienionych dobrocią i życzliwością ludzi żyjących z córką Jowita i Beata z rodziną.
(Zam. 288)

DROGO SKUPIJEMY czeki inwestycyjne. Zwracać się: Vilnius, Kalvarijų 3, I piętro, tel. 275-27-63, 63-47-74.
(Zam. 262)

PRYZGOTOWUJEMY DOKUMENTY do zakładania i przezejrzenia zamkniętych spółek akcyjnych, przedsiębiorstw indywidualnych i wspólnych, zamawiamy pieczęcie, załatwiamy inne formalności urzędowe. Vilnius, tel. 63-88-35.
(Zam. 337)

Wykonujemy i ustawiamy różne pomniki z kamienia. Wykonujemy ogrodzenia. Jakość gwarantujemy. Vilnius, Švitrigalios 30, tel. 66-20-76, 23-75-28.
(Zam. 331)

POMAGAMY w pozbyciu się: nawyku palenia, alkoholizmu, nadwagi, różnorodnych chorób według metody W.N. Barykina. Vilnius, tel. 62-26-51.
(Zam. 342)

KUPUJEMY skóry krowie, bycze i cielęce. Tel. 76-89-44.
(Zam. 384)

MIE KOBIECY! Po odbyciu kursu szkoleniowego według metody W.N. Barykina mężczyźni uratować od pijaństwa swego syna lub męża. Vilnius, tel. 62-26-51.
(Zam. 343)

UWAGA NOWOŻEŃCY! Proponujemy Wam usługi muzykantów, fotografa, operatora oraz samochodowy. Vilnius, tel. 46-55-73.
(Zam. 371)

SPRZEDAM PILNIE dwa 2-pokojowe mieszkania z telefonem na Starówce przy ul. Subačiaus. Vilnius, tel. 66-04-77.
(Zam. 401)

SPRZEDAM PILNIE duże mieszkanie przy ul. Jaskinko z trzema telefonami. Vilnius, tel. 66-02-87.
(Zam. 402)

SZKOLIMY KIEROWCÓW kategorii "B". Pomagamy przy składaniu egzaminów w policki. Vilnius, tel. 75-08-78, 61-22-08.
(Zam. 414)

Firma "Skella" Kupujemy, zmieniamy mieszkania w Wilnie. Pomagamy w prywatyzacji mieszkań, opłaceniu usług komunalnych. Organizujemy wymianę mieszkań z Wilna do Wsągroniu, Kiejdan, Janowa, mieszkaniarstwo są tańsze. Vilnius, Niemenčinės pl. 4-204, tel. 76-42-63, w godz. 9-16.
(Zam. 412)

Cheesz wyjść za mąż za cudzoziemca? Zwróć się do olsztyńskiej "Stokrotki" Bezpłatnie dla pań konsultacje matrymonialne z całym światem. Krótkie wiadomości o sobie i kółka zająć proszę przysłać na adres "Stokrotka", 10-900 Olsztyn, BOX 346, Polska.
(Zam. 413)

Szanowni Państwo! Zamieszczajcie reklamę na łamach "KURIERA WILEŃSKIEGO"

KALENDARIUM * Piątek (31.III) jest 90 dniem 1995 r. Do końca roku 275 dni. * Znak Zodiaku — Baran. * Imieniny: Balbiny, Beniamina, Dobromiera, Korneli. * Wschód Słońca — 6.55, zachód — 19.52. Długość dnia 12 godz. 57 min. * Księżyc. Now — 5 godz. 10 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 31 marca ochłodzenie z przejaśnieniami, bez istotnych opadów. Wiatr północny, umiarkowany. Temperatura 3-stopniowa ciepła.

1 kwietnia bez opadów, temperatura w nocy 2-7 stopni mrozu, w dzień od -1 do +4. 2 kwietnia lokalne opady, temperatura w nocy od -4 do +1, w dzień od -1 do +4 stopni.

DYŻURNI WYDANIA: Lucyna DOWDO Władysław PODMOSTKO Krystyna RUCZYŃSKA Krystyna BOGDANOWICZ Antonina MISZCZUK Marian BOGDZIUN

KURIER Wileński
Dziennik społeczno-polityczny Rządu Republiki Litewskiej.
Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ
Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Kod 67218 Cena 50 ct SL 322 Drukuję Państwo Przedsiębiorstwo "Spauda"

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50, DZIAŁY: polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-90-63, zagranicznych — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-98, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów I interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na region wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołeckich — 52-780, świąteczni — 47-59-49, trocki i rejonwiński — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJE SIĘ: W Domu Prasy (al. Laisvės 60, piętro II, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65) w dniach pracy od godz. 9 do 17, jak też pod adresem: w WILNIE (od godz. 9 do 19): * al. Gedimino 46-1; * ul. Pylimo 26; * al. Gedimino 2; Pocztą Centralną. * W oddziałach łączności: * nr 41, Gerovos 29; * nr 48, Kojalaivičius 131; * Bulvydiškės; * Kalvelai; * Nemenčinė; * Nemėžis; * Paberžė; * Pagiriai; * Rudaminis; * Salninkai; * Sadė; * W KOWNIE ul. Biržų 8.